

P. Premier i wicepremier u P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w południe pana premiera gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera min. skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy informowali Pana Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Degrelle uważa manifestacje w nb. niedzielę za zwycięstwo

BRUKSELA, (Pat). Przemawiając wczoraj w głównej siedzibie reksistów, Leon Degrelle omawiał manifestację niedzielną. Oświadczył on, że dzień niedzielny przyniósł wspaniały sukces.

Jak oblicza, w manifestacjach wzięło udział około 50 tysięcy ludzi. Poza tym Degrelle oświadczył, że zamierza zwrócić się do rządu o pozwolenie urzędnika mitingu. „Na miting ten oczekiwane będzie w całym kraju zgórą 400 tysięcy ludzi“ — zakończył Degrelle.

Wykryta broń komunistów w Austrii

WIEDEŃ (Pat) — Żandarmeria tutejsza wpadła na trop szeroko rozgałęzionej organizacji komunistycznej, której główna siedziba znajdowała się w okręgu Amsteden w Dolnej Austrii. Jak donosi „Linzer Tagepost“, aresztowano w związku z tym 28 osób. Zarazem znaleziono znaczne zapasy broni, a m. in. karabin maszynowy, 8000 naboju i 25 ręcznych granatów.

Pomnik czynu P. O. W. stanął w Strzegowie pow. mławskiego

STRZEGÓW, (Pat). Dziś rano w Strzegowie pow. mławskiego, odbyło się uroczyste odsłonięcie „Pomnika Czynu POW“ — wybudowanego staraniem miejscowego społeczeństwa dla uczczenia pamięci rozstrzelanych przez władze okupacyjne w roku 1918 członków POW.

Strzegów położony przy szosie, dwadzieścia kilka kilometrów od Mławy przybrał dziś odświętny wygląd, domy zostały udekorowane flagami o barwach narodowych.

O godzinie 11.30 przybył samochodem prezes Zarządu Głównego POW p. minister Marian Zyndram Kościółkowski w towarzystwie wiceprezesa Zarz. Gł. dyr. dep. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Kucharskiego.

Pan minister po przejściu przed frontem ustawionych delegacji udał się do miejscowego kościoła, gdzie zostało odprawione uroczyste nabożeństwo. Kazanie z okazji uroczystości poświęcenia — pamięci tych, którzy pierwsi porwali za broń w Strzegowie w walce o niepodległość członkom POW: Janowi Tarłowskiemu, Czesławowi Łukowskiemu, Janowi Mitowskiemu oraz obywatelom Strzegowa Bernardowi Flotowi i Janowi Olszewskiemu wygłosił ks. kanonik Grochowski. Po wysłuchaniu Mszy św. pan minister M. Zyndram Kościółkowski oraz wszyscy zebrani udali się przed pomnik — wokół którego ustawili się delegacje organizacji oraz poczty sztandarowe.

Pan minister przy dźwiękach hymnu narodowego dokonał odsłonięcia pomnika, na którym widnieje wmurowana tablica z następującym napisem: „TYM KTÓRYCH ŚWIT WOLNOŚCI OJCZYŹNY ZASTAŁ CZUWAJĄCYCH — CZŁONKOM POW POWIATU MŁAWSKIEGO — WOLNI — ZA ICH WOLNOŚĆ WALCZĄCYM PAMIĄTKĘ STAWIAMY“.

Następnie p. minister Zyndram Kościółkowski w swym przemówieniu podkreślił historyczne znaczenie działalności POW w walce o niepodległość, przypominając ten pamiętny moment, gdy Komendant Józef Piłsudski po powrocie z Magdeburga wezwał Peowiaków do walki i gdy organizacja przystąpiła do dzieła, czynami swymi potwierdzając swemu Komendantowi, że jest dobrze przygotowana i że razem z legionami może stworzyć kadry armii polskiej.

Mówiąc o poległych tu Peowiakach, pan minister wskazał, że wiernie wytrwali oni na posterunku — w poczuciu swej odpowiedzialności wobec ojczyzny. Pamięć o tym czynie trwa wśród obecnych i przypomina, że odpowiedzialność za losy Polski spoczywa na nas.

W poczuciu tego obowiązku dzisiejsze i przyszłe pokolenia winny dążyć do wypełnienia swego obowiązku wobec Polski. Peowiacy, którzy wierni tym hasłom pozostają przechowując w swych sercach niezniszczalną ideę — wszystko co można dać najlepszemu z siebie — należy oddać ojczyźnie.

Kończąc pan minister wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta RP. oraz Naczelnego Wodza gen. Rydza Śmigłego, powtórzony wielokrotnie przez zebranych.

Następnie pan minister Marian Zyndram Kościółkowski przyjął defiladę Peowiaków i organizacji ze specjalnie przygotowanej trybuny w otoczeniu władz, członków POW. Wśród których obecni byli b. komendant POW w Strzegowie Krawczyński i członek organizacji bojowej POW Fryzowski, którzy kierowali akcją bojową w Strzegowie przeciw okupantom.

Po defiladzie odbył się wspólny żołnierski obiad.

Serdeczne przyjęcie polskich dziennikarzy w Łotwie

RYGA (Pat) — Dziś po złożeniu na cmentarzu bratnim wieńca przez dziennikarzy polskich odbyła się konferencja zbliżenia prasowego polsko-łotewskiego w obecności przedstawicieli poselstwa RP, łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, naczelników i politycznych redaktorów prasy miejscowej, dyrektora Lety Berzinsa, przedstawicieli radia, sfer literackich i artystycznych łotewskich. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący konferencji prezes Związku Dziennikarzy Łotewskich — Druwa. Po przemówieniu przedstawiciela MSZ łotewskiego redaktora Jankausa i krótkim podziękowaniu prezesa delegacji polskiej Jerzego Wiewiórskiego, prezes polsko-łotewskiej ententy prasowej redaktor Wilde dał przegląd pracy z roku ubiegłego przy czym stwierdził, że od

założenia porozumienia prasowego polsko-łotewskiego stosunki prasowe i kulturalne pomiędzy Polską i Łotwą znacznie się ożywiły.

Następnie zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej redaktor Wiewiórski poruszając zagadnienia związane ze współpracą na polu zbliżenia prasowego i kulturalnego.

Podczas obiadu, wydanego na cześć gości przez Związek Dziennikarzy Łotewskich, prezes związku i naczelnik redaktor oficjalnego organu „Brīva Zeme“, Druwa wygłosił dłuższe przemówienie, na które odpowiadał prezes delegacji polskiej red. Wiewiórski, zaznaczając, iż pobyt dziennikarzy polskich w stolicy Łotwy umożliwi im poznanie bliżej kultury zaprzyjaźnionego narodu.

Dziś, w drugą rocznicę zgonu

ś. † p.

Mariana Świechowskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy

w kościele po-Bernardyńskim o godz. 9-ej rano,

na które zaprasza

Grono Przyjaciół

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 27 października r. b. w 36-tym roku życia nasz ukochany **syn, mąż, brat i szwagier**

B. P. ILJA PRUŻAN

Eksportacja drogich nam zwłok nastąpi 28 b. m. o godz. 12.30 z domu żałoby — Kasztanowa 2 o czym zawiadamia stroskana

RODZINA

ś. † p. Dr. GUSTAW SZTOLCMAN

Komandor Orderu Polski Odrodzonej,
I-szy Naczelnik Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej,
b. Vice-Prezes Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego,
zmarł dnia 26 października 1936 roku.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

**Wileńsko-Nowogr. Izba Lekarska
Wileńskie Towarzystwo Lekarskie**

Najgłębsze współczucie rodzinie **PRUŻAN** z powodu przedwczesnej śmierci Ich męża, syna i brata

ELIASZA

wyraża — personel firmy **I. PRUŻAN**

Z powodu przedwczesnego zgonu nieodżałowanego
b. p. **ILJI PRUŻANA**
wyrazy najgłębszego współczucia Rodzinie składa
**Sekcja Apteczna i Perfumeryjna
przy Zrzeszeniu Przedstawicieli Handlowych
i Komisantów w Wilnie**

Z powodu przedwczesnego zgonu nieodżałowanego
b. p. **ILJI PRUŻANA**
najszersze współczucie Rodzinie wyrażają
Mojeszostwo Karnes

Odparty atak generalny wojsk rządowych

SEWILLA, (Pat). Według komunikatu oficjalnego wojsk powstańczych na odcinku Illescas nastąpił wczoraj generalny atak wojsk rządowych przy zastosowaniu artylerii, tanków i samochodów pancernych. Atak ten został wstrzymany przez artylerię powstańczą. Ogólne straty

wojsk rządowych przewyższają 1500 zabitych. Wzięto licznych jeńców.

Na odcinku Escorialu wojska powstańcze kontynuowały natarcie.

Z Oviedo donoszą, iż Gijon jest całkowicie odcięty od strony lądu i morza.

Wywrócił się statek-laternia

BERLIN, (Pat). Statek — latarnia morska stojący na kotwicy na morzu Północnym został podczas szalejącej na morzu Północnym burzy wywrócony siłą wiatru. Istnieje obawa, że cała załoga, złożona z 15 osób utonęła.



Na widowni politycznej

Czy Madryt użyje gazów bojowych? — Marsylianka zagłuszyła międzynarodówkę — Degrell jeszcze nie przegrał — Czy o nas zapomniano? — woła polski Gdańsk

Madryt jest otoczony pierścieniem wojsk powstańczych. Pierścień ten zaciska się coraz bardziej. Nad stolicą Hiszpanii szubują samoloty. Na miasto spada deszcz ulotek, wzywających ludność do poddania się. Rządowcy wznoszą zasieki z drutu kolczastego, fortyfikują przedmieścia. Ale wśród mieszkańców panuje rozgoryczenie i panika. Nietylko wśród mieszkańców, lecz i w szeregach milicji.

Mimo takiej niekorzystnej sytuacji rząd zapowiedział bezapelacyjną obronę Madrytu. Jak będzie ona wyglądała? Oto jak doniosły depesze:

Dowództwo wojsk rządowych w Madrycie otrzymało w ostatnich tygodniach znaczne zapasy chemikaliów dla wyrobów gazów trujących. Gazy użyte będą w ostatniej fazie walk o stolicę. Dostawcą tych chemikaliów są Sowiety. Główna fabryka gazów trujących znajduje się w San Andreas pod Barceloną. Skuteczność gazów wypróbowana była na zajeżdżających się w więzieniach madryckich przeciwnikach politycznych i zakładnikach, których liczba dochodzi do 10.000.

Tonący chwytą się i brzytwy. Doład w wojnie hiszpańskiej gazów nie stosowano. Gdy jednak „zainaugurują“ czerwoną — powstańcy nie pozostaną chyba dłużni. W ten sposób polityczna rozgrywka hiszpańska — bo cała awantura za Pirenejami jest w rezultacie rozgrywką polityczną — może przynieść śmierć

dzieciom, kobietom i w ogóle bezbronnej i Bogu ducha winnej ludności.

* * *

Organizowany „marsz na Brukselę“ przez przywódcę reksistów Degrella nie udał się. Cała prawie prasa pisze o imprezie, jako o fiascu, wyciągając z tego najrozsądniejsze wnioski. Warto podkreślić, że chwilowe niepowodzenie nie oznacza jeszcze przegranej Degrella. Niedawno stwierdziliśmy, że na nowy krok rządu Belgii i zmianę stanowiska wobec Francji wpłynęły właśnie reksistów, wpływ nęły procesy, które zaczynają nurtować cały naród belgijski.

Tę naszą tezę potwierdza „Ilustrowany Kurjer Codzienny“, który pisze:

Belgowie są wrogami wszelkich rewolucyj i gwałtów. Z odrazą patrzyli na to co dzieje się w krajach, w których rządzą frakcje białe, a zwłaszcza w Hiszpanii. Wtedy Degrell rzucił hasło walki z marksizmem we wszelkich jego przejawach i hasłem tym zaczął zwalczać przeciwników nie tylko wśród mieszczanstwa ale i na terenie robotniczym.

Okazało się, że hasło to trafiło na podatny grunt, a partia Degrella zaczęła sobie zdobywać olbrzymią popularność i zaczęła uchodzić za jedyną siłę przeciwdziałającą się czerwonomu zalewowi. Miarą popularności Degrella stała się popytność jego dzienników. Jego organ „Pays Reel“, założony przed

kilku miesiącami ma już 300 tys. nakładu, a więc dziesięć razy więcej od organów socjalistycznych. Nie dziwnego że socjaliści mobilizują wszystkie czerwone siły Belgii przeciw Degrellowi. Wciągają oni do walki pod hasłem „antyfaszizmu“ liberałów, a pod hasłem obrony starych stronnictw partię katolicką van Zeelanda.

Jego postawa wywarła już dwukrotny wpływ na stanowisko Belgii w sprawach na tury zasadniczej. Rosnącym wpływem reksistów należy przypisać, iż socjaliści belgijscy odrzucili hasło Frontu Ludowego, niebezpiecznego dla nich w tych warunkach. Ostatni zwrot Belgii ku neutralności był również w znacznej mierze wypadkiem obawy starych stronnictw przed zbyt bliskim związaniem się z Francją Frontu Ludowego, gdyż Francja Bluma, Sallengro i inni ministrów marksistowskich, sprzymierzona z Sowietami, może wciągnąć Belgię w wojnę o cudze interesy.

Jak widzimy Degrell nie będąc u władzy — zaważył już silnie na rozwoju wypadków.

Na powyższy temat zamieszcza również takie uwagi A.B.C.:

Aresztowanie Degrella wywołało w szeregu pismach komentarze, stwierdzające, że o nazwa to przegrana Rexa belgijskiego. Jest to niewątpliwie zbyt pochopnym wydaniem sądu. Nie wiemy, jak się potoczy dalej wypadki belgijskie. W każdym razie chcemy przypomnieć, że jeszcze nie tak dawno po puachu monarchijskim, niejaki Adolf Hitler i jego najwierniejsi towarzysze również byli aresztowani.

W historii świata są przegrane, które właściwie stają się początkiem zwycięstwa. Pamiętamy, że agencje prasowe wielokrotnie zapowiadały klęskę Włochów w Abisynii, upadek Hitlera, zwycięstwo czerwonych w Hiszpanii i t. d.

* * *

Zakończył się kongres radykałów francuskich w Biarritz. Nie opuścili oni szeregów „frontu ludowego“, ale co to oznacza? Wincenty Rzymowski pisze w „Kurjerze Porannym“:

Uchwały, powzięte na kongresie w Biarritz, świadczą, że partia radykalna pozostaje nadal wierna swoim zasadniczym założeniom. Udział swój w frontie ludowym zaopatruje w różne, całkiem zresztą uzasadnione zastrzeżenia i warunki, ale daleka jest od tego, żeby ministrów swoich z frontu wspólnego odwoływać.

Wie ona, że krok taki byłby wyrokiem dla gabinetu Bluma, rozumie zaś doskonale, że ten, któryby miejsce jego zajął, sianąłby oko w oko z tymi samymi zadaniami. Z tymi samymi, tylko w formie o wiele obojętniejszej.

A więc przyczyną zachowania „wspólnego frontu“ ma być strach radykałów przed ewentualnymi trudnościami i kłopotami. Nie bardzo to pocieszające.

Trochę inaczej podchodzi do sprawy „Warszawski Dziennik Narodowy“:

Formalnie rzeczy biorąc „front ludowy“ trwa dalej, ministrowie radykalni pozostają w rządzie, p. Blum będzie miał poparcie radykałów w parlamencie. Jeśli wszakże wnikać głębiej w treść uchwalonej rezolucji, to dochodzi się do wniosku, że należy dać więcej pogłoskom, że nawet przywódcy radykałów są przeniknięci obawami o przyszłość „frontu ludowego“, że zaczynają dostrzegać, do czego prowadzi polityka współdziałania z komunistami — a mianowicie do przewrotu społecznego.

Wyborcami postów radykalno-socjalistycznych są ludzie należący do warstw średnich — drobniomieszczaństwo, kupcy, rzemieślnicy, chłopcy i t. d. Te warstwy są dalekie od filozoficznych poglądów spadkobierców Russa, społecznie i gospodarczo umiarkowane i — mimo dużego znalezienia — patriotyczne. Nie chcą oni ani sowietyzacji Francji, ani socjalistycznych reform społecznych, ani zaniechania interesów narodowych Francji. Masy te są politycznie lepsze i zdrowsze od swoich przywódców.

Ujawniło się to spontanicznie i wyraźnie w Biarritz podczas obrad. Ujawniło się w sposób jaskrawy zwłaszcza przez to, że uczestnicy kongresu zagłuszyli na początku próbę odśpiewania hymnu międzynarodówki śpiewem „Marsylianki“ i że tą samą pieśnią zakończyli obrady. Marsylianka, gdy się narodziła, była pieśnią rewolucyjną, i jako taka rozbrzmiewała przed wiekiem w Europie. Dziś jest całkiem i bez zastrzeżeń z żadnej strony hymnem narodowym, śpiewanym przez wszystkich tych Francuzów, którzy się przeciwstawiają komunizmowi i współpracy z nim.

Tysięczna rzesza uczestników kongresu stronnictwa radykalno-socjalistycznego, śpiewając w sali kasyna w Biarritz przepiękną pieśń francuską, dała lepszy wyraz nastrojom i tendencjom szerokich sfer Francji współczesnej, niż przemówienia przywódców

(Dokończenie na str. 4-ej)

Skutki wojny domowej w Katalonji



Zdjęcie nasze przedstawia jakież wymowny moment odzwierciedlający w sposób plastyczny skutki rewolucji domowej w Hiszpanii. Jesteśmy mianowicie świadkami manifestacji katalończyków, mieszkańców Barcelony, zgromadzonej na cześć sowieckiego okrętu handlowego, który przywiózł ładunek z żywnością.

Niedokończony protokół

sekretarza pana starosty

(Obrazek tak, jak prawdziwy)

(Dokończenie)

Sekretarz ściągnął brwi i spojrzał groźnie na maszynistkę. Z jaką satysfakcją powiedziałby teraz: Jest pani im pertynentką, zwalniając panią z posady. Lecz od razu, uświadomił sobie, że nie ma prawa tak mówić i ośmieszyłby się tylko. Zresztą panna Hala obojętnym ruchem założyła papier i zabrała się do przepisywania odezwy. Wyżykowi naraz żal się jej zrobiło. Przypomniał sobie jej ciężkie warunki materialne, jej zgryzoły, kłopoty rodzinne i tą nieszezną anemię, której nie może się pozbyć. Tyle już lat pracują razem, i gdy on powoli awansuje, ona wciąż jest automa-tem — maszynistką.

— A jak się pani dziś czuje? — zagadnął serdecznie.

— Et. Niech pan spróbuje pisać

dzien w dzień po osiem godzin przez osiem lat, to zobaczy... Nerwy czasami pękają, a w oczach kolorowe litery skaczą.

Pan Wyżyk był już w drzwiach, tknięty jednak współczuciem wrócił, po zostawiając drzwi napółotwarte i rzekł nachylając się zlekka:

— Ja pani bardzo współczuję.

— Co takiego? Skądże to tyle czułości raptem się wzięło.

— Lubię panią, to jest żal mi pani — i zacerwienił się gwałtownie.

W tym czasie szła do niego obok tego pokoju pani Lucyna, i usłyszawszy przez napół otwarte drzwi ostatnie zdania zadrżała do pokoju.

— Ach, to tak... — wykrztusiła tragicznie i szybko wybiegła z lokalu.

Pan Wyżyk chciał biec za nią i wyjaśnić nieporozumienie, ale jak na niego częście znowu wezwał go starosta. — Chwilę się wahał w którą iść stronę, i wbrew woli poszedł do starosty, dławiony ciężkim uczuciem niepopelnionej winy wobec żony. Odnosił niejasne wrażenie, że teraz wszystko już skończone. Lucyna nie uwierzy mu i nie pomogą żadne tłumaczenia się. Pewną jest, że zdradza ją z panną Halą, z którą przecież nie go nie łączy, poza służbą. Będą

teraz sceny zazdrości, szlochów, narzekania, i licho wie co.

Długo nie mógł się uspokoić, a tu jak na złość co raz więcej interesantów i nie sposób nawet protokołu napisać.

Wreszcie, po skończonym przesłuchaniu szarych obywateli przez starostę, wziął znowu pióro do ręki. W głowie wibrowały myśli i obawy: „Żeby tylko teraz nikt nie przyszedł... Żeby nikt te raz nie przyszedł. Ale co będzie gdy zmieniać zarząd. Może nie pisać protokołu? Ale któż ośmieli się sprzeciwić? — Tak, trzeba napisać. Żeby tylko nikt mi nie przeszkodził. Ale co robi teraz Lucyna? Ach, po korytarzu już ktoś idzie, może jaka paniusia, działaczka społeczna, chce się wygadać z pół godziny o swych „zasługach“.

W tym momencie do pokoju wsunęła się jakaś wiejska kobieta.

— Proszę zaczekać tam!

Kobieta cofnęła się, lecz po chwili wozy zaanonsował jakiegoś „pana inżyniera“.

„Inżynier, trzeba natychmiast przyjąć“. Wyszedł na spotkanie. Ujrzał młodego, elegancko ubranego mężczyznę. „Pewnie do starosty“.

Ale inżynier od razu przedstawił się i paplając wszedł do pokoju.

Wielce Czcigodnemu i Szanownemu P. Dyrektorowi
Kliniki Dermatologicznej U. S. B. w Wilnie

**Prof. Doktorowi
Tadeuszowi Pawlasowi**

w dniu Jego Imienin składają tą drogą najserdeczniejsze życzenia

wdzięczni za troskliwą opiekę
Chorzy Kliniki

— Jestem inżynierem fabryki instrumentów muzycznych, a więc trochę muzykiem, trochę artystą — uśmiechnął się skromnie, i usiadł na brzeжку krzesła. — Mam wymagania wysubtelnione, tendencje szlachetne, bardzo szlachetne, jestem obywatelem uczciwym, bardzo uczciwym, płacę podatki od nieruchomości ziemskiej i od uposażenia, jestem człowiekiem honorowym, bardzo honorowym i religijnym, jestem także gentlemanem, pan zapewne to już zauważył, nazywam się Eugeniusz Pó-bóg-Złotopolski, nazwisko szlachetne i historyczne, mój dziadek był pułkownikiem, moja babka była hrabianką, otrzymałem staranne wykształcenie, władam czterema językami, obracam się w najwytowniejszym towarzystwie stolicy, jestem człowiekiem inteligentnym, czło-wiekiem kulturalnym, a także patriotą i to patriotą szczerym...

Pan Wyżyk poruszył się niecierpliwie i spojrzał na swój rozpoczęty protokół.

— Przepraszam — przerwał — o co chodzi?

— W tej chwili, właśnie chciałem powiedzieć, gdy mi pan przerwał. Otóż jestem patriotą, i to patriotą szczerym, płacę podatki, jestem człowiekiem

Jak teraz zaśpiewa Kiepura?

Jeden proces odroczony, drugi w perspektywie

LITERAT NIEMIECKI POCIĄGA KIEPURĘ DO ODPOWIEDZIALNOŚCI.

W sobotę w sądzie cywilnym w Wiedniu od była się rozprawa przeciwko J. Kiepurze, oskarżonemu o niezwrócenie doręzonego mu w r. 1932 rękopisu scenariusza filmowego autorowi, którym był literat, emigrant z Niemiec, Alfred Elsner. Elsner domagał się od Kiepury odszkodowania w wysokości 600 szylingów. Rozprawa obfitująca w szereg zabawnych momentów, została odroczona.

I FOTOGRAF TEŻ?

Obeenie, jak się dowiadujemy, zachodzi możliwość, że i Warszawa będzie widownią proce

Na widowni politycznej

(Dokończenie ze str. 3-ej)

i możnolnie wypracowane i z trudem uzgodnio ne rezolucje.

Więc „allons enfauts de la patrie”...

* * *

Nikt nie zasypia gruszek w popiele. W chwili, gdy oczy wszystkich zwrócone są na teren bur liw j Hiszpanii — w spokojnym Gdańsku dzieją się nieprawdopodobne wprost rzeczy, o których do nosi „Kurjer Poranny”.

Z kimkolwiek mówi się w Gdańsku spośród ludności polskiej, to z ust wszystkich słyszy się jedno i to samo zdanie. „Teraz ko lej na nas”. Systematyczność w niszczeniu przeciwników politycznych oraz nastroj, przy świecające tej akcji zdają się potwierdzać pesymistyczne myśli naszych rodaków w Gdańsku, Polaków gdańskich.

Podkreślić jeszcze należy, iż zdania tego nie wypowiadają bynajmniej ludzie, którzy co dopiero przybyli na teren gdański i nie zetknęli się dotąd z bezwzględny uciskiem napaści nacjonal-socjalizmu. Nawet ci, którzy przeżywając w Gdańsku od urodzenia przesz trawiając szkołę gwałtowność i całe lata wyjątkowej akcji germanizacyjnej, twierdzą, iż metody stosowane przez obecnych sterników Wolnego Miasta przeszły wszystko to, co miało miejsce kiedykolwiek.

O prześladowaniach nie chce wiedzieć — udaje, że nie wie — senat gdański. Nazewna trz deklaruje swoją lojalność, swą chęć współpracy, swe zrozumienie dla praw polskiej ludności. Miodem płynące słowa nie do cierają jednak, czy nie mogą dotrzeć do tych wszystkich drobnych urzędników, z którymi styka się szary człowiek. Nikt przecież nie ma sposobności rozmawiać z prez. Greiserem, a natomiast niemal na każdym kroku styka się z jego drobnym urzędnikiem skarbowym, czy podległym mu „schupo”.

W momentach, kiedy tu czują, iż uwaga Polski zostaje zwróconą w innym kierunku, że baczna postawa i natychmiastowa reakcja na wszystkie wystąpienia słabnie — odrazu wzmagają się bunt i bezczelność gdańskich senatorów. Tak było zawsze, tak jest i dzisiaj.

Końcowy wniosek może zbyt gwałtowny — w każdym jednak razie: „czy o nas zapominano?” — woła polski Gdańsk.



su przeciwko sławnemu śpiewakowi. Proces ten ma wytoczyć znany fotograf warszawski, Pikiel, któremu Kiepura powierzył wykonanie szeregu zdjęć, za które dotychczas nie zapłacił.

Jak wiadomo, Jan Kiepura zamierza kupić w stolicy dom czynszowy. Napłynęło oczywiście szereg ofert. Pikiel wykonał około 30 zdjęć dużych rozmiarów oferowanych obiektów i zdjęć te, wraz z rachunkiem przesłał śpiewakowi. Ponieważ fotograf nie otrzymał odpowiedzi, wysłał kilka listów, które znów pozostały bez odpowiedzi. Wobec takiego stanu rzeczy, Pikiel zwrócił się do adwokata, który wysłał na adres Kiepury list polecony z prośbą o uregulowanie należności.

KIEPURA ŻADNYCH KORESPONDENCYJ NIE PRZYJMUJE.

W tych dniach list został zwrócony przez pocztę z adnotacją, że Kiepura żadnych korespondencji nie przyjmuje. Wobec tego adwokat fotografa zwrócił się do notariusza o wystosowanie notarialnego wezwania. O ile i to wezwanie pozostanie bez odpowiedzi, Pikiel wystąpi na drogę sądową przeciwko Kiepurze.

Ciekawe co i jak teraz zaśpiewa Kiepura?

Coby było, gdyby śpiewał jak Kiepura?...

Plaga oszustów matrymonialnych

Statystyka policyjna wykazuje, że pod względem ilości oszustw matrymonialnych Wilno, po stolicy, zajmuje pierwsze miejsce. Plagę tę zwalczyć jest bardzo trudno, chociażby ze względu na samą istotę oszustwa matrymonialnego.

Ostatnio do władz śledczych wpłynęły skargi od czterech oszukanych, jak wynikało, przez tegoż samego „piaszka”.

Policeja oszusta zatrzymała. Okazał się nim niejaki Benecjan Szalsztajn, młodzieniec o dość niepozornym wyglądzie, lecz o jedwabistym, przyjemnym głosie. Przyznał się on do tego, że pobrał od każdej z tych 4-ech rozmaite kwoty pieniężne. Zaprzeczył, jednak by pieniądze te były pobrane a conto posagu.

— Pożyczył mi, więc bratem, gdy będę miał, zwróce...

Jedną z poszkodowanych, Róża Szambelówna, opowiada, że poznała oszusta na przyjęciu u swojej koleżanki. Narazie młodzieniec nie zwrócił jej uwagi, gdy jednak zaśpiewał poczuła do niego wielką sympatię.

Zbliżenie postępowało szybko. Po paru tygodniach oświadczył się o jej rękę, no i... otrzymał kilkadziesiąt złotych tytułem zadatku na posag.

Charakterystyczne dla całej sprawy jest to, że wszystkie poszkodowane twierdzą, że nie dałyby się oszukać, gdyby nie czarujący głos amanta.

Coby to było gdyby młodzieniec śpiewał jak Kiepura?...

Odnalezienie zatopionego statku

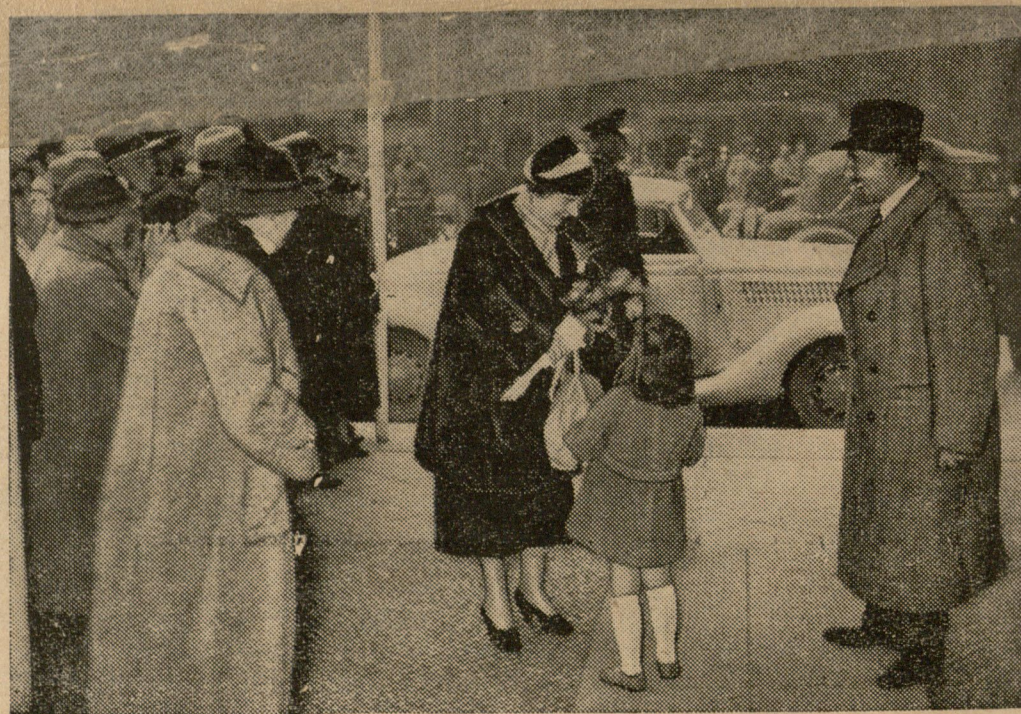
Na wysokości Wielkiej Wsi, w pobliżu budującego się portu rybackiego, nurkowie natrafili na zatopiony duży statek-cysternę, który przewoził ropę i naftę. Statek, jak się okazuje zatonął pod czas burzy huraganowej u brzegów helskich w roku 1913. Załoga statku wówczas zatonała, tak, że nikt z życia nie uszedł.

Sven Hedin opracowuje nową mapę Azji



W Berlinie bawił ostatnio znany szwedzki podróżnik i uczony dr. Sven Hedin. Przed wyjazdem do Szwecji dr. Hedin udzielił prasie wywiadu o rezultatach swej dotychczasowej pracy i planach na przyszłość. W najbliższym czasie wyjdzie drukiem częściowo w Niemczech, częściowo zaś w Szwecji atlas, zawierający mapy Azji ze szczególnym uwzględnieniem Chin. — Mapy te są najbardziej dokładne ze wszystkich dotąd istniejących. Poza tym w niedługim czasie ukaże się w druku ponad 12 prac najbliższych współpracowników dr. Hedina, a mianowicie monografia Kuruk-Tagh, części pasma górskiego Celestial, opracowana przez dr. Norina, rozprawa paleontologiczna dr. Bohlina oraz wyniki badań astronomicznych dr. Ambolta. Rząd szwedzki przyznał dr. Hedinowi większe subydium dla umożliwienia wydania prac, ponadto przewidywane jest udzielenie dalszych subydium.

Podróż księżniczki Julianny



Następczyni tronu holenderskiego, księżniczka Julianna, odbywa podróż krajoznawczą po Holandii. Na zdjęciu — powitanie księżniczki w jednym z miast holenderskich.

kulturalnym i to bardzo kulturalnym. Przepraszam, jeszcze nie skończyłem, sądzę, iż mam prawo wypowiedzieć się w sprawie bardzo ważnej. Znam osobę pana ministra. (Wyzyk odsunął swój protokół i przybrał jak najgrzeczniejszą minę). Właściwie on nie jest już ministrem, (Wyzyk odsapnął z ulgą), ale znam kilku wyższych urzędników ministerstwa, którzy byli razem na poświęceniu fabryki i na bankiecie. Był to bardzo wielki bankiet, jeden z najokazalszych...

— Przepraszam...

— Przepraszam, jeszcze nie skończyłem. Ale już wyłuszcza sprawę. Wspominałem o tym wszystkim, by podkreślić, iż nie jestem przeciętnym obywatelem, lecz człowiekiem wykształconym, inteligentnym. Bardzo inteligentnym...

— No dobrze, ale...

— Już wyłuszcza sprawę. Jestem więc człowiekiem światowym, który widzi i rozumie lepiej, — niech się pan nie obrazi, ale lepiej niż panowie na głuchej prowincji o niskiej kulturze...

— Proszę pana, jestem bardzo zajęty, zechce pan streścić swoją sprawę.

— Ależ ja się streszczam. To sprawa

domiostej wagi, to sprawa ogólnopolskowa...

— Ogólnopolskowa? W takim razie zamelduję panu staroście — i poszedł do starosty.

— Proszę uprzejmie pan starosta czeka.

Otarł pot z czoła i zabrał się do pisania swego protokołu. Najwyższy czas, bo za chwilę odbędzie się zebranie; już się zaczęli schodzić działacze społeczni. Ale nie wpisał jeszcze i wszystkich nazwisk członków zarządu, gdy starosta wszedł z inżynierem.

— Niech pan załatwi pana inżyniera.

Inżynier znowu usiadł na krawężku krzesła i zaczął opowiadać o sobie już głosem nieco podrażnionym. Lecz i pan Wyzyk był już mniej uprzejmy.

— Proszę mówić krótko i węzłowo to, bo nie mam czasu. O co chodzi?

Inżynier podniósł się z krzesła i nie spodziewanie wybuchnął:

— O to, że rośnie chamstwo, zaniżka moralność, ludzie dziczeją, a wy nie nie robicie. Dochodzi do tego, że porządny człowiek nie może spokojnie przejść po ulicy... Dowidzenia! — i wybiegł.

Pan Wyzyk zamrugał powiekami, usiłując zrozumieć o co właściwie cho

dziło temu człowiekowi, ale gdy wzrok jego spoczął na niedokończonym protokole, zapomniał o tym oryginalnym interesancie i zabrał się do pisania, w nadziei, że zdąży jeszcze przepisać na maszynie.

Niestety, starosta wezwał go na posiedzenie.

W gabinecie starosty siedzieli już wszyscy zaproszeni działacze społeczni.

Wyzyk uklonił się im i zajął swe miejsce przy biurku starosty.

Oczywiście, wszystkie wnioski starosty przyjęte zostały jednogłośnie i pan Wyzyk zmartwił się bardzo, że nie może przedłożyć do podpisu gotowego protokołu.

Wtem wszedł woźny i szepnął mu do ucha kilka słów. Pan Wyzyk zblił i zerwał się z miejsca.

— Panie starosto, Czy mogę odejść u mnie w domu. Czy mogę odejść?

Starosta spojrzał pytająco. Woźny nie omieszkiał wyjaśnić:

— Żona pana sekretarza chciała się otruć...

Wszyscy spojrzeli na pana Wyzyka podejrzliwie.

— Naturalnie, niech pan idzie.

Kazimierz Iwanowski.

Drogi z... soli

Nowoczesna technika stara się zużywać na konstrukcje budowlane i roboty ziemne materiały, którego w danym kraju jest nadmiar. — Tak więc czynione były już próby budowania dróg z prasowanej bawełny, uwięzionej pomysłnym rezultatem. Ostatnio Międzynarodowe Towarzystwo Soli w Ithaca (USA.) podjęło eksperyment budowania dróg z soli. Sól jest w tym celu bądź pomieszana z innymi materiałami, bądź ułożona pomiędzy dwie warstwy materiału drogowego i mocno sprasowana. Zdaniem fachowców droga z soli posiada wiele plusów, a mianowicie ściągą wilgoć z powietrza i jednocześnie zmniejsza osad wilgoci w okolicach, gdzie jest grunt gliniasty. W czasie deszczu nie staje się ona ani śliska, ani błotnista. Ponadto koszt wybudowania takiej drogi jest niski, bo podczas gdy budowa małej angielskiej szosy zwyczajnie kosztuje minimum 500 dolarów, to „solonę” tylko 450. W Ithaca zbudowano już drogę z soli, łączącą miasto z lotniskiem.

W. MAKONIK

PROJEKTY WNĘTRZ

Wiwulskiego 6 m. 15, tel. 23-77

Wieści z Nadbałtyki

WYBRZEŻE POLSKIE

— **BUDOWA PORTU W WIELKIEJ WSI.** Dopisująca chwilowo pogoda zezwoliła kierownikowi budowy portu w Wielkiej Wsi na rozpoczęcie prac nad betonowaniem ściany ochronnej mola zachodniego. Wykonana zostanie na razie do mrozów ściana długości 150 mtr., wysokości 3 i pół metra, a szerokości u spodu — 1 metr. Równocześnie kontynuowana jest praca nad budową pomostu wewnętrzznego, którego długość wyniesie 200 mtr.

Więźniowie ukończyli prace odwodniające na wybrzeżu polskim.

LITWA

— **DRUŻYNA NA LITWIE ZDY SKWALIFIKOWANA ZA SŁOWO W JĘZYKU POLSKIM.** W stolicy Litwy wydarzył się ostatnio niebywały skandal, którego ofiarą padła polska drużyna na siatkówkę „Sparta“. W czasie rozgrywania turnieju jeden z graczy polskich wypowiedział nazwisko kolegi w brzmieniu polskim i za to został przez sędzię usunięty z boiska. Solidaryzując się z usuniętym zawodnikiem polska drużyna na opuściła boisko. Związek litewski zdy skwalifikował wówczas wszystkich graczy polskich. Przeciwno tej jednostronnej decyzji zarząd „Sparty“ złożył protest do ogólnolitewskiego związku. W odpowiedzi Związek zastrzegł jeszcze karę, dyskwalifikując na 6 miesięcy wszystkich zawodników, biorących udział w zawodach. Zawodnika, który wypowiedział po polsku nazwisko kolegi, zdyskwalifikowano na przeciąg roku z rozegraniami dyskwalifikacji na wszystkich galejach sportu. Kapitan drużyny został również zawieszony na przeciąg 6 miesięcy od udziału we wszystkich galejach sportu.

Decyzja ta wywołała wśród Polaków na Litwie zrozumiałe oburzenie.

— **W CAŁEJ LITWIE ZAUWAŻYĆ SIĘ DA JE WZROST DROŻYZNY.** Ostatnio podrożały mąka i pieczywo, jak również niektóre artykuły przemysłowe. W związku z tym w całym szeregu miejscowości policja przeprowadziła inspekcję piekarni oraz sklepów spożywczych, spisując protokoły. Inspektor cen ukarał doraźnie grzywną kilku kupców zarówno detalicznych, jak i hurtowych.

ŁOTWA

— **TRUDNOŚCI W LITEWSKO - ŁOTEWSKICH ROKOWANIACH HANDLOWYCH.** Według doniesień z Kowna, prowadzone od kilku dni lotewsko-litewskie narady handlowe zostały przerwane, ponieważ obie strony nie znalazły kompromisowego wyjścia z sytuacji, wywołanej przez deprecjację łata. Delegacja łotewska wróciła do Rygi celem porozumienia się ze swoim rządem i otrzymania dalszych instrukcji.

— **W RYDZIE ODBĘDZIE SIĘ 7 GRUDNIA KONFERENCJA MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH PAŃSTW BAŁTYCKICH,** na której będą omawiane sprawy, wynikające z wyboru Łotwy do Rady Ligi Narodów. M. in. poruszone będzie kwestia organizacji biura genewskiego państw bałtyckich, program wspólnej akcji trzech krajów oraz dyrektywy dla stałego przedstawiciela w Genewie.

FINLANDJA

— **PODCZAS SILNEJ BURZY** u wybrzeży wschodniej Finlandii, wyrzucone zostały dwie łodzie rybackie, 5 rybaków utonęło.

Start pierwszego samolotu polskiego do Palestyny

WARSZAWA, (Pat). 27 bm. o godz. 6.30 rano wystartował z lotniska warszawskiego pierwszy samolot komunikacyjny typu „Douglas“ do Palestyny.

Samolot zabrał do Palestyny pocztę lotniczą w ilości około 100 listów o wadze 700 kg.

27 bm samolot przebędzie drogę do Aten

Policja wkroczyła do gmachu S. G. H. dla zlikwidowania awantur

WARSZAWA, (Pat). We wtorek doszło do ponownych zajęć w szkole Głównej Handlowej. Po wykładzie prof. Jarry, studenci S. G. H. oraz przybyli z miasta obcy zaczęli rzucić świece dymne i demolować urządzenia, przez co uniemożliwili wykłady profesorom.

Gdy wezwania profesorów do uspokojenia się nie odniosły żadnego skutku, do gmachu uczelni wkroczyła policja, która przystąpiła do legitymowania sprawców awantury. W czasie zajść został ranny 1 student, usiłujący przeszkodzić wyważaniu drzwi do jednej z sal.

Oświadczenie min. W. Świątosławskiego o ostatnich zajściach na wyższych uczelniach

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznych prof. dr. W. Świątosławski w związku z ostatnimi wypadkami na uczelniach akademickich udzielił Agencji „ISIRA“ następującego oświadczenia:

— W czasie ostatnich kilku dni, niemal jednocześnie zaszły na kilku uczelniach akademickich wypadki, które wzbudzić muszą w szerokich masach społeczeństwa szczery niepokój. Ponieważ prasa ograniczyła się jedynie do drobnych wzmianek, które by mogły ująć uwagę czy telników, uważam za obowiązek powiadomić ogół o tych wypadkach, gdyż wymagają one zdecydowanej postawy całego społeczeństwa.

Mam na myśli zajścia, które miały miejsce w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, na uniwersytecie Jana Kazimierza i na Politechnice Lwowskiej. Wykraczają one daleko poza granice, któreby można było nazwać lekkomyślnymi wybrykami młodzieży. Tak więc we Lwowie, podczas zorganizowanej bójki na uniwersytecie zraniony został student-Żyd, kilku innych studentów dotkliwie pobitych, spoliczkowany został starszy woźny za to, że pełnił sumiennie swe obowiązki i nie dopuszczał do gaszenia świateł na korytarzu, gdzie chciano skorzystać z ciemności, aby wszcząć bójkę.

W Szkole Głównej Handlowej wśród bójki przy użyciu dymnych świec, miało miejsce ciężkie poranienie kastetem w głowę woźnego, gdy pełnił swe obowiązki przy rektorze.

Fakty te świadczą, że wykroczenia bardzo niebezpiecznej grupy młodzieży, chcącej za wszelką cenę nie dopuścić do pracy reszty kolegów, przybrały formę ekscesów, wychodzących daleko po

za wszelkie granice prawa. Grupa ta przesłada się rządzić jakimikolwiek zasadami etyki, insyguując zmyślane intencje oświeceniowe lub wyrokiem dyscyplinarnym władz akademickich, nachodząc obce uczelnie, uzbrojona w kastety, noże i kije.

W takiej atmosferze poszczególne jednostki tej grupy mogą się łatwo znaleźć już na samej krawędzi zbrodni. Większość zaś studentów daje się sterylizować i — na razie przynajmniej — nie zajmuje postawy dość energicznej, żeby w zarodku stłumić ekscesy nieobliczalnych kolegów.

W tych warunkach władze uczelni, mimo najlepszych chęci i wielkich wysiłków nie mogą utrzymać ładu i porządku przez oddziaływanie osobiste i swój autorytet moralny.

Taki stan rzeczy nadal tolerowany być nie może. W akcji potępienia wykroczeń na uczelniach akademickich powinny wziąć udział szeregi mas społecznych, w pierwszym zaś rzędzie profesorowie, słuchacze uczelni akademickich oraz rodzice i krewni studentów. Bierna postawa ogółu zagrażałaby etyce i moralności publicznej.

Zbiorowej psychozie grupy nieobliczalnych jednostek musi być przeciwstawiony zdrowy instynkt społeczny, biorący zdecydowanie w obronę moralność, etykę i kulturę naszego Narodu.

Wierzę, że sam fakt podania do wiadomości publicznej karygodnych wykroczeń, jakie miały miejsce na uczelniach akademickich, wywoła żywy oddźwięk w sercach wszystkich prawych obywateli, dbałych o honor i dobre imię naszej młodzieży akademickiej.

Zgon wdowy po Bolesławie Prusie



Onegdaj zmarła w Warszawie śp. Oktawia w Trembińskich Głowacka, wdowa po znakomitym pisarzu Bolesławie Prusie (Aleksander Głowacki) w wieku 85 lat. Zdjęcie nasze przedstawia ostatnią podobiznę śp. Głowackiej.

Odczyt gen. Żeligowskiego przez radio

W dniu 29 października br. gen. L. Żeligowski przemówił przed mikrofonem rozgłośni wileńskiej. Tematem przemówienia będą sprawy gospodarcze, dotyczące Wileńszczyzny.

Zakwitła Jabłoń

POZNAŃ, (Pat). W kolonii Paszym u jednego z rolników zakwitła w tych dniach jabłoń. W Gozdowie znaleziono dobrze rozwiniętego chrabąszcza. Oba te wypadki wzbudziły duże zainteresowanie wśród przyrodników.

Liczne ofiary burzy w Anglii

LONDYN (Pat) — Ubiegłej nocy przeszła nad Anglią burza, która poczyniła ogromne spustoszenia.

W okolicy Glasgow zostały zabite dwie osoby. W zachodniej Szkocji zostało rannych około 40 osób, z których większość musiano przewieźć do szpitala.

Ludność ucieka z Madrytu

TALAVERA, (Pat). Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że w kołach powstańczych podejrzewają, iż ludność Madrytu nie jest świadoma sytuacji w jakiej znajduje się stolica.

Oddziały milicji, które zostały rozbite pod Illescas i Naval Carnero, zostały podzielone w niewielkie grupy i przyłączone do innych formacji. Milicjantów z tych oddziałów nie dopuszczono do stolicy. Kilkunastu jednakże zdolało się przedostać do Madrytu i przez nich w stolicy rozszła się wiadomość o zbliżającym się szturmie wojsk powstańczych.

Wiadomość ta musiała wywołać wielkie wzruszenie i niezawodnie w związku z tym samoloty

powstańcze, które dokonywały wczoraj lotów wywiadowczych nad Madrytem, mogły widzieć długi sznur samochodów i pojazdów, opuszczających cichą Madryt jedyną pozostałą drogą na Walencję.

Według wiadomości, które w głównej kwartalce powstańczej uważane są za wiarygodne, wszyscy członkowie rządu madryckiego z wyjątkiem premiera Largo Caballero, opuścili już miasto i schronili się do Barcelony.

Azana w Barcelonie

BARCELONA, (Pat). Przybycie prez. Azary do Barcelony wywołało wśród ludności uczucie przynębnienia i panikę, jakkolwiek oficjalnie podaje się jako przyczynę jego przyjazdu konieczność zwiedzenia frontu w Aragonii i Walencji. Żona prezydenta przebywa w Alicante na statku wojennym argentyńskim.

19.000 ofiar w Madrycie

BURGOS (Pat) — Jeden z mieszkańców Madrytu, któremu mimo olbrzymich trudności udało się uciec do Burgos, podaje wstrząsające szczegóły o życiu w stolicy hiszpańskiej. Wszystkie warstwy ludności są całkowicie sterylizowane i żyją w ciągłym strachu i niepewności, gdyż najmniejsze podejrzenie wystarcza do tego, aby być rozstrzelanym bez sądu.

Powstańcy zajęli m. Guadalajara

PARYŻ (Pat) — Korespondent „Matin“ w Hendaye donosi, że oddziały powstańcze zajęły w dniu wczorajszym miasto Guadalajara.

PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA
"HURTOWY SKŁAD PAPIERU I MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH"
WILNO, UL. ZAWALNA 13

10 osób poniosło śmierć

STAMBUŁ (Pat) — W pobliżu Eskiszeir zerzył się express z autobusem.

10 osób poniosło śmierć. Ponadto jest wielu rannych.

Świeży młodzieńczy wygląd NADAJE TWARZY KREM ABARID

Ziemian „nie stać“ na ofiarę 2 kg. żyta z ha na F. O. N.

W niedzielę 25 bm. obradował w Postawach pod przewodnictwem dr. Kurkowskiego zjazd ziemian pow. postawskiego. M. in. obrady dotyczyły skoordynowania akcji zbiorowej na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. Biorąc pod uwagę stanowisko Izby Rolniczej uznającej pow. postawski za dotknięty klęską nieurodzaju zjazd uznał, że uchwała Centrali Zrzeszeń Rolniczych

w przedmiocie opodatkowania się rolnictwa w wysokości 2 kg żyta od 1 ha, nie będzie mogła być całkowicie na tutejszym terenie zrealizowana. Postanowiono, że wszyscy właściciele gospodarstw rolnych zastępują się do uchwał rad gromadzkich, przy czym wysokość świadczeń od rolnictwa na FON nie będzie mniejsza, jak 1 kg żyta od 1 ha użytkowych gruntów. (Pat).

Związki zawodowe opodatkują się na bezrobotnych

Na ostatnim walnym zebraniu związku pracowników spirytusowców w Wilnie przy ZZZ. na wniosek rady okręgowej ZZZ. uchwalono opodatkować się na rzecz bezrobotnych po 2 złote od osoby. Związek Pracowników Spirytusowców liczy 76 członków.

Jest to zapoczątkowanie akcji opodatkowania się związków zawodowych na rzecz bezrobotnych.

Huta „Vitrum“ rusza

Jedną z największych hut szklanych w Wilnie „Vitrum“ po dłuższej bezczynności wznawia nareszcie w dniach najbliższych normalną sezonową pracę. Huta zatrudni do 200 robotników. Praca w hucie rozpocznie się prawdopodobnie w końcu bieżącego tygodnia.

Należy nadmienić, że umowa zbiorowa, zawarta przez hutę z robotnikami, zawiera najwyższe w polskim hutnictwie stawki płacy. Do sprawy tej powrócimy.

Codziennie płoną łącznie Konieczne są potrzebne suszarnie lnu

We wsi Czyżuny, gm. olkienickiej, w dniu 24 bm. spaliła się łąźnia, stanowiąca wspólną własność mieszkańców tej wsi. Pożar spowodowały Maria Kozłowska, Rozalia Daszkiewiczowa i Weronika Aladowiczowa przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem podczas suszenia lnu.

We wsi Rudziewice, gm. łuczajskiej, pow. postawskiego spaliła się łąźnia Józefa Leszczyka, wskutek nadmiernego napałenia w piecu, podczas suszenia lnu.

We wsi Jakiele, gm. hoduleckiej, pow. święciańskiego, 24 bm. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem podczas suszenia lnu spłonęła łąźnia Witolda Siemianasa. Ogólne straty wynoszą zł. 280.

Śmierć na zabawie

W dniu 25 bm. do przychodni lekarskiej w Łużkach, pow. dziśnieńskiego, dostarczono Antoniego Jakubionka, który został zraniony nożem na zabawie w folw. Ojczyzna, gm. łuczajskiej, w dniu 24 bm. Jakubionek (mieszkaniec wsi Sienkowo, gm. łuczajskiej), po 20 minutach po przywiezieniu go do przychodni — zmarł. Dochodzenie wszczęto. Sprawców poranienia Jakubionka narażenie nie ujawniono.

Zbiórka czasopism dla organizacji oświatowych

Organizacje społeczne i kulturalno-oświatowe, odczuwają dotkliwy brak naliczających się do wykorzystania w tej pracy czasopism. Broszury i innych druków polskich. Utrudnia to tym organizacjom akcje oświatowe, która w warunkach małych miasteczek i wsi jest o wiele trudniejsza i ma szczególne znaczenie w okresie jesiennym i zimowym.

Pragnąc choć w części zapobiec temu brakowi i umożliwić organizacjom społecznym większe niż w latach ubiegłych wykorzystanie dla akcji oświatowej okresu jesiennego i zimowego

Wystawy przysposobienia rolniczego w pow. brasławskim

W dniu 25 bm. odbyła się w Brasławiu powiatowa wystawa przysposobienia rolniczego z terenu powiatu brasławskiego, w której udział wzięło 26 zespołów młodzieżowych, wyróżnionych na wystawach rejonowych, oraz 6 zespołów samodzielných.

Jako nagrody za najlepsze eksponaty rozdano 10 kompletów narzędzi rolniczych oraz 12 rocznych prenumerat czasopisma „Przysposobienie rolnicze“.

Poza tym za najlepsze stoisko otrzymał ze spół Związku Strzeleckiego w Szaurach, gm. brasławskiej, nagrodę spółdzielni „Rolnik“ w Brasławiu w postaci pluga do przeorywania łubin. Drugie miejsce w urządzeniu stoiska zajął zespół Młodzieży Wiejskiej w Rudziach, otrzymując nagrodę pieniężną w wysokości zł. 10 z przeznaczeniem na fundusz radiowy.

Wystawa w ciągu dnia zwiedziła kilkaset

osób. Zainteresowanie ludności wiejskiej wystawą było duże.

W dniu 25 bm. w Krzywiczach odbyła się rejonowa wystawa rolnicza, już 4-ta w tym roku, w powiecie wilejskim. Wystawa skupiła eksponaty drobnej rolnictwa, zorganizowanego w kółkach rolniczych, kółkach gospodyń wiejskich i związkach młodzieżowych. Okoliczni włościanie żywo interesowali się tą wystawą, czego dowodem, że w ciągu dnia zwiedziło ją kilka tysięcy osób. Na uwagę zasługiwały stoiska Zw. Strzeleckiego z Kniakinina, Kółka Rolniczego z Milecy i kilku drobnych gospodarzy z wiosek pogranicznych. Za najlepsze eksponaty rozdane zostały nagrody w formie pieniężnych premii, w dziale hodowli bydła i trzody, w postaci narzędzi rolniczych i listów pochwałnych.

Otwarcia wystawy dokonał starosta Henszel w obecności posła Myślińskiego.



Pożegnanie drużyny junackiej w pow. wilejskim

W dniu 25 bm. odbyło się uroczyste zwinięcie obozu ochotniczej drużyny robotniczej junaków we wsi Narocz, gm. wojtowskiej. Drużyna ta, składająca się z 75 junaków, w ciągu 4 miesięcy zatrudniona była przy robotach ziemnych na drodze powiatowej Wilejka-Smorgonie. Na zwinięcie obozu junaków przybyła do Narocza tłumnie okoliczna ludność oraz przedstawiciele władz z wicestarostą K. Dokurną, kpt. Sarnowskim i Karasińskim na czele. Do junaków przemawiali wicestarosta Dokurno i kpt. Sarnowski, po czym odbyła się defilada junaków i pożegnalny obiad.

W ciągu 4-miesięcznego obozowania junaków w Naroczy między junakami, a ludnością miejscową panowały harmonijne i życzliwe stosunki, to też na pożegnanie junaków licznie przybyli włościanie z pobliskich wiosek.

Znowu śmierć dziewczyny, która nie chciała być matką

13 bm. do szpitala w Święcianach przywieziono z Turmontu Stanisławę Sadzikowską, która miała krwotok, wywołany spędzeniem płodu. Według informacji, spędzenia płodu dokonał felczer Teller z Dukasz. W dniu 24 bm. Sądzi

Wiadomości radiowe

SIELSKIE DZIECIŃSTWO CHOPINA biograficzna audycja w Polskim Radio.

Wśród pełnej miłości, kultury i staranności atmosfery wzrastał mały Chopin. Zarówno niezwykle prawy charakter ojca, jak artyzm i subtelność matki wpływały na młodego Frydka bardzo dodatnio. Kochający rodzice szybko zorientowali się w talentie muzycznym syna i stworzyli mu jak najkorzystniejsze warunki dla rozwoju nieprzeciętnych zdolności.

Obaj nauczyciele Chopina — Żywny i Elsner dokładali wszystkich sił, by dać uczniowi maksimum swych wiadomości; kulturalna atmosfera domu, pierwszorzędne towarzystwo, w którym Chopin wzrastał, umożliwiły mu w przyszłości nawiązanie stosunków z najwyżej postawionymi sferami. Wywczesny letnie na wsi otworzyły młodemu chłopcu serce i duszę na piękną muzykę ludową, która miała stać się w późniejszym rozwoju elementem o zasadniczym znaczeniu. Piękne lata dziecięce pozostawiają głęboki ślad na całym późniejszym życiu, stając się źródłem wspomnień i tęsknot dojrzałych lat ge

nia. O tej epoce życia Chopina, o jego latach dziecięcych mówić będzie w radio dnia 28 bm. o godzinie 21 znany literat Witold Hulewicz. Będzie to druga z rzędu audycja literacko-muzyczna z cyklu „Opowieści o Chopinie“. 2 polonezy młodzieńcze Chopina odegra w czasie audycji Stanisław Szpinalski.

SEPTET HUMMELA W KONCERCIE RADIOWYM.

Jan Niepomucen Hummel, rówieśnik Beethovena, a następca Haydna na dworze ks. Esterhazy, znany był w swoim czasie we wszystkich krajach. Czasy późniejsze, które interesowały się przede wszystkim wielkimi tytanami muzyki, usunęły mniejsze talenty w cień zapomnienia. Tak samo stało się z kompozytorem Hummlem. Jednak utwory te, o przyjemnym klasycznym stylu, zasługują na bliższe ich poznanie. To też wielu radiosłuchaczy z ciekawością posłucha sepietu tego kompozytora — op. 74 d-moll na fortepian, flet, obój, waltornię, altówkę, wiolonczellę i kontrabas. Utwór ten odegrany będzie dnia 28 bm. o godzinie 21,30.

Ofiara przesądu „staropanieństwa“

Oryginalny wypadek samobójstwa zaszedł we wsi Glinkach, pow. rówieńskiego. 29-letnia Stefaniada Myczkówna, panna, popełniła samobójstwo w dniu ślubu swej młodszej siostry, trując się esencją octową. Myczkówna zmarła. Jak się okazało przyczyną samobójstwa był fakt, że

wszystkie jej siostry wyszły już za mąż, ona jedna tylko, będąc w wieku, uważanym za starszy w jej sferze, pozostawała niezamężna. Desperatka pozostawiła w zawiniątku przygotowaną ślubną suknię.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna niniejszem podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydanych odbędą się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczego i Zarządu Towarzystwa, licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza 10-go grudnia 1936 r., a jeżeli pierwsza nie dojdzie do skutku — druga 29-go grudnia 1936 r. Licytacje rozpoczną się o godzinie 12-iej w poł.; 2) że zgodnie z § 84 statutu Towarzystwa licytacja rozpocznie się od sumy nieumorzonych pozostałości pożyczek z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej wszystkich zaległości w ratach, odsetek za zwłokę, wszystkich wydatków uskuteczniionych na rachunek dłużnika, kosztów egzekucji obciążających dłużnika, a również zaległości podatkowych — skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabywcę nieruchomości będą przelane obciążające sprzedawaną nieruchomość pożyczki; 3) że osoby życzące wziąć udział w licytacji mogą przeglądać w biurze Towarzystwa (Wilno, Jagiellońska 14) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 pp.) lub w oddzielnych księgach hipotecznych, o ile nieruchomość posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące zastawu nieruchomości, wystawionych na sprzedaż; 4) że osoby przystępujące do licytacji winne przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium w wysokości wszystkich zaległości, zaległych podatków oraz wydatków związanych z wystawieniem nieruchomości na licytację; 5) że suma zaoferowana na licytację, za potrąceniem złożonego wadium, nieuiszczonych pozostałości pożyczek, raty bieżącej z należnymi od niej odsetkami za zwłokę, a również opłaty alienacyjne winne być uiszczone w ciągu dni 14 od dnia licytacji; w razie zaś niewniesienia w terminie wskazanym wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie użyte na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków uskuteczniionych na rachunek dłużnika i opłat, należnych Towarzystwu z wystawionych na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostanie nadal własnością dotychczasowego właściciela;

1	2	3	4	5	6	7	8	9
502	6377	Osnasówny Rywka-Rochla, Bejla i Michla	Szawelska Nr. 6	1110,40	12408,22	2624,31	77400.—	15091,07
516	3393	Borodicz Weronika	Bogusławska Nr. 5	366,80	1373,79	273,59	8300.—	1334,46
529	9015	Wiażewicz vel Jażewicz Józef	Majowa Nr. 22	1950	1605,33	224,82	5800.—	2107,29
531	4231	Flekser Mejer, Flekserówna Sora i Glezerowa Rachela	Lwowska Nr. 15	2002	8700,99	1644,24	48300.—	9649,07
533	1253	Zarecki Eljasz-Mowsza	Antokolska Nr. 33, obec. Nr. 21	759,85	4275,26	875,74	25200.—	5625,92
555	10753	Wajnesowa Chaja	Rakowa Nr. 3	1636,50	7685,55	1189,94	33600.—	8333,68
610	39	Remz Hirs	Ostrobramska Nr. 22	z. wlas. 1419,60 z. wiecz. cz. 1583,40	16026,87	2709,70	83100.—	12410,56
615	120	Kort Josel	Stefańska Nr. 13	1501,50	13558,19	2833,56	88000.—	11879,49
574	10250	Kozubska Marja	Wilkomierska Nr. 139, obec. Nr. 165	9728,75	2515,68	365,55	9900.—	2961,33
406	2692	Zmaczyńska Marja	Jasna i Fabryczna Nr. 51	1116,34	1152,39	61,56	1416,44	650,66
366	niema	Iwanow Wawrzyniec	Zielona Nr. 12	964,60	168,66	16,82	413,12	150,39

WYJAŚNIENIE RUBRYK: 1) N-ry pożyczek, 2) N-ry hipotek, 3) Nazwiska i imię właściciela nieruchomości, 4) Ulica i Nr. domu, 5) Obszar w metr. kwadr., 6) Suma zaległych należności w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która winna być uiszczoną przez nabywającego nieruchomość. Suma ta z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczkami Towarzystwa zaległości podatkowych, skarbowych i samorządowych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożona jako wadium przed rozpoczęciem licytacji, 7) Rata bieżąca z odsetkami za zwłokę od niej, 8) Nieumorzona pozostałość pożyczki w listach zastawnych, 9) Nieumorzona pozostałość pożyczki gotówkowej.

UWAGI: Licytacja rozpocznie się od sumy należności objętych rubrykami 6, 7, 8 i 9. Należności objęte rubrykami 7, 8 i 9 mogą pozostać nadal na hipotecznej sprzedawanej nieruchomości. Kwoty wskazane w rubrykach 6, 7, 8 i 9 podane są w złotych.

Falszuja masło, mleko i śmietanę

Tłuszcz do wyrobu mydła w maśle. Mleko na wodzie. Jak można poznać fałszerstwa

Uwaga! Ten oto obywatel w podartym kożuchu i z sumiastym wąsem, podobny „kropkę” do jakiegoś obywatela wsi podwiślańskiej, nie jest wcale wieśniakiem. Przyjechał wprawdzie na rynek Łukiski rozklekotanym wozem i na chudej szkapinie, przywiózł produkty wiejskie na sprzedaż — lecz to wszystko rek wizyty. Obywatel ten chce was oszukać. Chce wam sprzedać sfalszowane masło, mleko, śmietanę...

— A żeby jego cholera! — klnie szpetnie po tem w domu jakaś „Marysia”, narzeka pani do mu, gdy masło, kupione na rynku u „falszywego wieśniaka”, zachowuje się na patelni jak woda, gdy śmietana okazuje się w większości swej twarogiem i gdy mleko smakuje jak woda, bo zawiera jej (dolanej) dużą porcję.

A więc uwaga! Na rynkach wileńskich pojawiły się w znacznych ilościach fałszowane masło, śmietana i mleko.

Twaróg zamiast śmietany.

Wczoraj na rynku Łukiskim jakaś zażywna pani domu z koszyczkiem w ręku i z niekokiętym kapelusikiem na czubku głowy zapytuje wieśniaka, sprzedającego nabiał:

— Panie gospodarzu, a po czemu śmietana?

— Po 80 groszy.

— O, drogo. W ubiegłym tygodniu tak samo było. Dlaczego nie potaniała? A czy dobra?

— Same masło. Proszę zobaczyć jaka gęsta. Najlepsza na rynku.

Śmietana rzeczywiście jest bardzo gęsta. Na oko pierwszorzędna. Jak jednak tu sprawdzić — czy dobra.

Śmietana może być zafalszowana twarogiem lub mąką. Mąkę można wykryć przy pomocy kropelki jodiny. Wpuścić ją do śmietany, czy wiście do pobranej w małym naczyniu próbki. Jeżeli jodyna zabarwi śmietanę na niebiesko — wołać policjanta. Śmietana z mąką. Twaróg można wykryć, zalewając próbkę wrzącą wodą. Spowoduje oddzielenie się sernika od tłuszczu. Sfalszowana śmietana będzie miała za dużo sernika za mało tłuszczu.

Brrr... mydło!

— A czy gospodarz ma masło?

— A jakże. Pierwszy gatunek.

Pani domu stoi niezdecydowana. Słyszała już, że w ostatnich tygodniach zaczęto fałszować masło tłuszczami roślinnymi, przeznaczonymi do wyrobu mydła. Brrr... Mydła! Pani się wzdyga. Obrzydliwość! Ale jak tu poznać?

Bardzo łatwo. Trzeba wziąć kilka gramów

masła i roztopić go. Masło naturalne będzie klarowne; masło, zawierające tłuszcze obce, będzie mętne.

— Ach to kłopotliwe!

Trudno, trzeba, bo tłuszcz roślinny — prze mysłowy, (ten do mydła) może być szkodliwy dla zdrowia.

30% wody.

A oto parę konwi mleka. Po 15 groszy litr.

— Pani, toż prawie zadarmo — mówi pła cziwie „wieśniak” — sobie drożej kosztuje. A ceny nie można podnieść. Pan starosta pilnuje, kary nakłada. Czego pani myśli? Ile dać?

Trzeba jednak i tu pomyśleć.

Bo mleko na rynkach wileńskich u niesu rniennych sprzedawców zaczyna ulegać dziwnej przemianie. Dzieje się z nim coś podobnego do przemian „śniadaniowych bułeczek” mego przyjaciela. Przed walką z drożyzną przyjaciel ten co rano kupował do kawy średniej wielkości bułeczkę za 10 groszy. Nie była ani za duża, ani za mała — „w sam raz”. Od pewnego jednak czasu zaczęła chudnąć. Coraz mniej niej sca zajmowała na tym samym talerzu. Teraz przyjaciel mój kupuje 2 bułeczki po 10 groszy i uważa, że to jeszcze za mało.

Niesumienni sprzedawcy mleka nie podnoszą cen za litr „płynu”, lecz dolewają do niego 30 proc. wody. Robią z 2 litrów krowiego mleka, 3 litry „płynu własnej produkcji”, który sprze

dają jako „pierwszy gatunek”.

— A jak poznać mleko zafalszowane?

Jest koloru niebieskawego i przy przelewaniu nie pozostawia śladów na ściankach szklanego naczynia.

Na rynkach wileńskich w ciągu ostatnich trzech — czterech lat zafalszowane (ściślej ro zwodnione) mleko było rzadkością. Teraz jednak pojawiło się znowu i to w znacznej ilości.

A więc uwaga!

Falszuja także miód i inne produkty spożywcze, ale o tym przy innej okazji.

Zaobserwowane ostatnio zwiększenie się ilości wypadków zafalszowań nabiału, pozostaje w ścisłym związku z pewną zwykłą ceną na te produkty. Fałszerstw dopuszczają się rzadziej wieśniacy, częściej zaś przekupnie, którzy, udając wieśniaków, sprzedają zafalszowane przez siebie produkty. Walkę z tymi przestępstwami, które nieraz mogą zagrażać nawet zdrowiu konsumentów, prowadzi energicznie Miejski Zakład Badania Żywności przy ul. Hetmańskiej, który też udziela w tych sprawach konsumentom porad i bada dostarczone próbki produktów spożywczych.

A więc uwaga, panie gospodynie! Nie kupujcie masła z dodatkiem tłuszczu roślinnego (brr... mydło), nie bierzcie twarogu zamiast śmietany i nie pijcie mleka z wodą — w dodatku najczęściej brudną.

Włód.

O. O. Franciszkanie wygrali proces z magistratem Wilna

Wczoraj wydział cywilny sądu apelacyjnego w Wilnie ogłosił wyrok w znanym procesie OO. Franciszkanów z magistratem m. Wilna o tak zwane „mury pofranciszkańskie”, na które się składa kompleks budynków przy ulicy Trockiej nr. 12 i 14, oraz zaułkach Franciszkańskim nr. 2 i 7 i Klejdańskim nr. 4 i 6.

Jak wlemy sąd okręgowy przyznał „mury pofranciszkańskie” zakonowi OO. Franciszkanów. Od tego wyroku apelował zarząd miejski. W drugiej instancji zapadł wyrok, oddalający powództwo OO. Franciszkanów i przyznający prawo własności zarządowi miejskiemu, Zakon złożył skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, który uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Otóż sąd apelacyjny po ponownym rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok sądu okręgowego, przyznający prawo własności do „murów po-

franciszkańskich” Zakonowi OO. Franciszkanów.

Zarządowi miejskiemu przysługuje teraz prawo złożenia skargi kasacyjnej do sądu Najwyższego w terminie do 10 stycznia 1937 roku. Jeżeli magistrat z tego zrezygnuje, wyrok uprawomocni się i OO. Franciszkanie wejdą w posiadanie wszystkich już budynków „murów pofranciszkańskich”.

Licytacje domów w Wilnie

Akcja ściągania zaległości podatku wchodzących z tytułu podatku od nieruchomości przybrała na terenie Wilna nienotowane dotychczas nasilenie. W związku z tem kilkadziesiąt nieruchomości zagrożonych jest licytacją. Kilkanaście domów



Zmiana na stanowisku naczelnika IV Urzędu Skarbowego?

W sferach kupieckich kursuje pogłoska, że w najbliższym czasie nastąpi zmiana na stanowisku naczelnika IV urzędu skarbowego. Dotychczasowy naczelnik, p. St. Bohdziewicz, ma być przeniesiony do Warszawy.

Jak słychać, kierownictwo IV. urzędu ma objąć z powrotem poprzedni jego naczelnik p. H. Ficher.

Ruch pielgrzymkowy do Wilna

W okresie od 14 do 20 listopada odbędą się w Wilnie uroczystości ku czci Matki Boskiej Ostrobramskiej. Na uroczystości te przybędzie do Wilna wielu pątników z sąsiednich powiatów i wsi. Z dalszych okolic przybędą pociągi popularne, przywożące około 1200 osób, a mianowicie 14-go przybędą pociągi ze Święciana i Lidy, 17-go z Mołodeczna.

8 listopada przybywa do Wilna pociąg popularyzacyjny z Grodna, przywożący około 400 wycieczkowiczów.

Ceny na rynkach

Wczoraj na rynkach wileńskich zaobserwowano bardzo duży dowóz produktów rolnych. Powtarza się to już (zwiększona podaż) od szeregu tygodni, od ukończenia robót polnych na wsi.

Duży dowóz wogóle spowodował w ub. tygodniach częściowy spadek cen. Zniżkowała kapusta, drób, jaja, jabłka i inne produkty. Obecnie nastąpiła pewna stabilizacja cen.

Wczoraj ceny prawie wszystkich produktów utrzymywały się na poziomie tygodnia ubiegłego. Kartofle sprzedawano po 60—65 groszy za pud, kapustę po 80—90 gr. za pud, brukiew po 1 zł. za pud, buraki po 1 zł. za pud, jaja po 8 groszy za sztukę, cebulę po 3,20 zł. za pud, śmietanę po 80 groszy za litr, gęsi (małe) po 3 złote, indyki młode po 4 zł. i t. d.

Kronika kulturalna Wilna

Niedzielne koncerty-akademie

Ubiegła niedziela stała pod znakiem uroczystości artystycznych, którym warto udzielić kilka chwil uwagi, gdyż obie zasługują na najwyższą pochwałę, tak poziomem jak i zamierzeniem.

Koncert w kościele Trynitarckim

W kościele po Trynitarckim Pana Jezusa na Antokolu przydzielonym do szpitala O. W. na rzecz odbudowy tegoż kościoła, odbył się KONCERT RELIGIJNY. Kościół, zamknięty w 1864 r. zbudowany był przez Jana Kazimierza Sapiełę het. W. Ks. Litewskiego, w 1716 r. konsekrowany. W głównym ołtarzu była drewniana statua Zbawiciela, przywieziona z Rzymu, słynąca cudami. Kościół o lekkiej barokowej architekturze, jest jakby uboższym bratem św. Piotra. Te same figlarne, białe amorki na fryzie, ta sama harmonia w proporcjach. Trzy obrazy Smugle widać zdobiły ołtarze. Wielkie, o cudnym dźwięku dzwony wzywały wiernych na modlitwy, Ks. ks. Trynitarze dbali o swoją świątynię, byli patriotami. Za te „grzechy” zamknięto kościół po powstaniu. W 1919 r. wojsko odebrało swoje i oddało właściwemu wyznaniu, sprawiło nowe organy.

Religijny koncert w kościele to nowość w Wilnie. To też śpieszą tłumy. Wechodzą na plac przed bramą. Jakąż tu uczyniono pustynię! Wycięto parę lat temu piękne lipy, jeden żałowy kikut rośnie jeszcze i nudzi się samotny. W świątyni dość pełno. Szary tłum, wejście i w. więc wiele osób odchodzi. Trzeba te rzeczy

robić po 50— po 20 gr. Przeciwnie światło najlepiej nastraja, powinno trwać cały czas. — Organy (fabryki Biernackiego w Warszawie) brzmienie mają miękkie i umiejętnie są użyte przez p. Bojakowskiego, kt. gra Preludium C—moll Chopina i jeszcze parę rzeczy. Gra też p. Leśniewski Allegro Czajkowskiego i improwizację własną, również p. Jakowicz subtelnie odegrał Stradelli utwór, śpiewa w odpowiednim duchu p. Hendrychówna.

Niestety obowiązek pośpieszenia na wieczór faustowski nie pozwolił mi słyszeć chóru — ale zatrzymam się dłużej na przemówieniu ks. kapelana Śledzińskiego, któremu bodaj zawdzięczać trzeba cały ten piękny pomysł, dania szerszym warstwom wrażeń artystycznych o wzniosłym nastroju. Czy to było świeżkie kazanie czy religijny odczyt? Mniejsza o nazwę. Było rozumne i dostępne dla każdego. Ks. dr. Piotr mówił o pięknie, atrybucie Boga, o Jego obecności i działaniu w każdym stworzone na ziemi, zwracał myśl ludzką ku sprawom duszy, mogąc przy pomocy Chrystusa i za Jego śladami iść ku pięknu a przez nie do Boga, który najwyższe piękno stworzył i sam jest pięknem najdoskonalszym.

Wieczór Faustowski

Stowarzyszenie akademickie „Collegium Leonarda da Vinci” zamierzające od lat paru, cieknie się imponująco. Poziom wieczoru był wyśoki. Ton przemówień i wartość artystycznych produkcji stały na wysokości tematu. Brakowało cokolwiek śpiewu, jakaś arja ze słynnej opery Gounoda — np. Mefistofelisa lub Król z Thule (Małgosi), byłoby odpowiednio.

Ale i tak sposób uczczenia jednego z największych genialistów ludzkości „Boga z Wejmaru” jak go nazywano, był poważny i zajmujący. Zagajenie wygłosił kol. K. Kempński, o potrzebie światła i prawdy dla rozwoju potęgi

ducha i wychowania prawdziwego, pełnego człowieka, co było myślą przewodnią Goethego. Przemówienie „O kulturze ducha ludzkiego” na tle pism Goethego, wygłosił entuzjastycznie prof. J. Panejko, kurator Collegium, zachęcając do pracy nad duchem i wyrobienia w sobie sił moralnych zdolnych przeciwstawić się złu. O idei przewodniej Fausta mówił zajmująco, rzeczowo i treściwie kol. Z. Ostrowski (którego wiersz Goethe, bardzo odpowiednio bez fałszywej maniery, deklamował potem kol. J. Jeśman). — O Faucie wiemy, że istniał faktycznie w połowie XVI w. ur. w Klithingen, zostawił po sobie pamięć hulaki, maga, alchemika i czarno-księżnika, zawdzięczającego swą potęgę zaprzeczaniu duszy diabłu. Ile z tych legend odnalazło się w opowieściach o naszym Twardowskim, nie tu miejsce wyłuszczać.

Faust kusił swą legendą poetów. Kolejno Marlow, Lessing i Goethe traktowali ten temat. Ale tamte dzieła poszły w zapomnienie wobec potęgi dzieła „Olbryma z Wejmaru”, który 60 lat nad nim pracował, pragnąc dać ludzkości syntezę losów człowieka na ziemi, człowieka za leżnego w równej mierze od nieba jak od piekła, od Boga jak od szatana — od którego może się wyzwolić przez miłość i cierpienie. Zaczęty w 1790 r. (1-szą część) ukończony w roku śmierci tajnego radcy i ministra W. Ks. Wejmaru Karola Augusta, p. Wolfgang v. Goethe (1832). Faust zawiera w sobie cały wszechświat myśli, ukazuje nieustanny i nigdy nie dokonany bieg człowieka ku szczęściu i prawdzie za wszelką cenę. Choćby za cenę duszy czy życia. „Do nieświadomej prawdy tęskni się bez granic, a to cośmy doznali, nie zda nam się na nie”. W rozsprzęgu i zamęcie dąży dusza uskrzydłona ku światłu prawdy. Podobno, umierając 83-letni w pełni sił ducha, ciała i serca Goethe, wołał: „Światła, światła”. To była zasada jego życia, rdeń poszukiwań i pragnień. Na tle Fausta na pisali wspaniałe kompozycje muzyczne Gounod

i Berlioz, Ary Scheffler malował obrazy na ten temat. Polsce przyswoił w tłumaczeniu to najslawniejsze dzieło poetyckie — filozoficzne XIX w. książkę Antoni Radziwiłł, ostatnio Zegadłowicz, a bodajże nie całego przetłumaczył i Kościelski.

Prócz zajmujących przemówień usłyszeliśmy piękny chór „Hasta” pod dyr. p. prof. Żebrowskiego. Zwłaszcza w Modlitwie Gounoda i akompaniamentu do Prologu Fausta — cieniowanie pianą było ogromnie subtelne. Mętna i wrzaskliwa kompozycja Prosnaka „Burza” była nie w ogólnym tonie wieczoru. Jakoż niefortunnie deklamował p. Ol' Mart Owsiany... Zmarierowana intonacja, przesadne ściszenie i podnoszenie mało dźwięcznego głosu, płaczący ton rzewności, zupełnie nie na miejscu. O, czemuż nie deklamował tego prologu p. Szymański, swym głosem o szlachetnym tonie metalu!

Natomiast orkiestra PPW. pod dyrykcją p. R. Hermana zastępuje na najwyższe pochwały. Została zresztą uznana przez del. min. za najlepszą z orkiestr tego typu w Polsce. P. Herman pracuje nad nią 7 lat i to z ludźmi, którzy, jak i on sam, mają 7—8 g. zawodowej, nie artystycznej bynajmniej pracy. Tem większa zasługa i uznanie należy się tym dzielnym ludziom, mogącym dać Wilnu prawdziwą rozkosz artystyczną, uvertura Bethovena Egmont. Balet z Fausta Gounoda i wyjątek z Damnation de Faust Berlioz, były wykonane precyzyjnie, subtelnie z doskonałym zrozumieniem charakteru granych utworów, do czego pomagało znakomite wykonanie p. Hermana.

Sala USB. była pełnusienna. Oklaskom nie było końca. Nie widzieliśmy nikogo z literatów, muzyków, bywalców Śród i oficjalnych uroczystości, zaledwie paru profesorów. To... dziwne.

Hel. Romer.

Tabela loterii

z dnia 26 października

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

100.000 zł na nr 126765
2.000 zł na nry: 35355 50280 80495 148673.
1.000 zł na nry: 11382 21169 28825 29852 193966.

500 zł na nry: 27854 34152 44433 63379 67744 101931 134459 175268 181016.
400 zł na nry: 17501 23638 39169 72120 79220 92233 101060 118413 121036 180202.
200 zł na nry: 17840 86407 107966 130672 147220 151680 163270 181374 182849 187770 194052 194949.

150 zł na nry: 25 2503 3184 3320 6722 5676 20440 20953 25152 25794 36276 46896 52784 53482 58254 58641 59114 63519 68884 72291 72965 79648 87204 89722 90113 92154 93005 116987 120718 125546 127248 137231 142916 150128 154285 168662 171345 175008 177189 178324 179313 186049 189682.

Wygrane po 100 zł.

91 211 376 458 574 777 817 1244 679
2019 820 3200 713 810 18 76 99 4950 5173
6611 893 962 7085 425 8160 377 9519 43
10146 465 627 542 656 11465 661 12082
880 13243 444 14483 15156 424 92 636
16300 28 839 17162 661 835 18095 130 225
42 464 19062 103 555 830 929

20349 897 21047 134 22357 548
972 23920 24156 70 258 503 72 610 804 979
25173 433 26645 942 28071 29023 55 253
56 405 36 897

31238 880 32122 636 33395 528 916
34411 35585 880 36632 729 37189 240 940
38725 55 887 969 39303 30 421 645 828 930
41021 202 499 982 42306 43400 31 587 44471

835 984 45273 389 632 700 32 48362 475 605
47017 518 66 683 49726 37 69
50006 384 710 63 51167 271 477 519 752 803
10 78 52358 100 789 53054 284 323 474 545

34386 555 708 964 55189 56917 57094 743 980
38309 546 59057 524 321
60046 67 188 216 587 782 61061 400 92 704
62484 83021 84 428 687 845 909 64116 90 358

66549 67671 123 272 584 835 934 68617 69420 26
70397 71293 549 831 913 69 73070 259 607
86 863 74070 93 544 703

76204 733 849 938 17081 109 283 384
511 607 78271 409 19116 79 395 740 835
80012 650 770 81772 82198 322 592 83001
252 84078 371 81 86331 534 62 678 80 988

97 87233 334 84912 89061 379
90052 455 495 591 773 893 91474 510
588 846 92287 404 512 93427 770 94458
556 736 95053 912 96050 349 646 97342 718

820 98064 735 70 99574 106 78
100060 176 596 638 929 48 101472 91 567
536 993 102447 879 103040 108 497 773 962

40868 862 900 7 105054 366 106716 60 71 89
967 107084 577 716 55 108287 493 763
109010 575 629 33 38
111297 307 10 509 18 836 112138 757 74
113177 595

114223 29 464 986 115367 400 47 86
827 117032 34 265 351 118054 428 836
119212 734 120750 57 816 121437 906 122499
124380 82 464 630 125415 582 965 126650

127158 87 504 128079 215 649 129052 72
112 19 556 130035 139 43 661 923 131564
648 132600 99 134286 357 428 929 135193
618 958 136025 402 601 42 137321 871

138601 7 878 82 139005 539 936 140105 287
1466 813 17 41020 212 79 446 142232 747
143073 498 563 791 144217 849 145263 479
674 146437 622 147027 101 148046 149752

928 40 150119 19 753 910 151188 701
152160 329 451 501 688 153164 154320
940 155195 248 448 156365 658 70 988
157839 158306 587 159241

160015 326 161408 78 86 162268 332 858
163987 164245 165142 778 846 166350 621 3
63 167210 857 168260 561 168615 169425 609
58 947

171051 531 172060 271 469 577 173236
459 505 892 174203 75 176377 490 590
177019 455 96 730 178333 987 179031 182
752 98

180410 41 755 181284 447 734 89 891
964 182220 31 846 909 183279 536 874
183279 536 874 184808 185112 22 989
186772 187513 188585 605 189443 831

190373 464 191967 192107 17 511 639
193397 439 646 194282 532 602 704

Wygrane po 50 zł.

6 596 787 1421 72 787 932 2089 448 894
3198 420 645 822 78 4281 379 460 670 98
812 30 5447 985 6436 640 7289 339 406 64

527 762 74 89 8007 321 81 96 443 51 995
9044 89 114 255 61 80 399 826
10117 214 384 665 11818 57 12158 78

662 98 851 69 84 911 81 13352 466 559 693
930 80 14027 195 254 73 413 88 515 43 826
908 15594 763 869 90 16011 22 48 483 950

17355 50 83 18016 306 18 96 19035 157 522
20101 621 938 21339 60 467 22441 577
65 746 993 23065 408 24004 328 478 605

25012 136 599 981 26083 370 667 27261 325
69 631 55 710 949 28094 159 221 710 61
880 29004 117 43 227 497 559 677 841 989

30008 179 398 431 36 77 932 31064 328
550 656 877 96 32170 364 435 760 33197
307 630 830 50 34260 441 527 80 629 854

56 35004 600 95 740 36721 37137 454
93 684 903
38022 37 169 541 829 39007 20 150 298 337

424 616 37 837 983
40135 575 716 805 70 88 936 77 60 41082
93 595 717 28 946 98 42229 311 482 43274

44021 199 762 938 83 45236 482 638 720 847
907 48004 15 106 201 68 75 82 368 77 522 880
913 35 99 47171 884 95 804 998 48049 195 415

537 607 883 49277 392 410 29 71 522 862
50399 548 636 879 51037 246 93 665 790
52185 527 971 53004 27 307 659 54356 57

496 613 71 84 780 55052 164 340 442 60 75
56846 57168 90 377 80 402 83 526 622 739
58019 245 505 46 632 803 59051 63 104 362

506 643 37 717 93 853
60289 455 713 14 61057 95 231 388 625 762
91 878 62056 145 208 420 76 564 63129 294

371 455 84 97 599 767 64424 557 602 53 711
827 66 916 65028 256 384 832 66187 208 16
35 336 791 897 967 87410 55 65 620 68431

69060 127 498 531 39 661 812
70088 223 99 300 400 609 71057 58 88 988
72119 294 333 594 649 73 89 954 73274 339

401 504 686 855 83 74071 245 586 728 887 947
75041 200 78 85 96 475 94 533 62 68 994
76578 829 77205 53 85 326 67 573 682

89 709 858 78 990 78225 30 59 64 568 618
965 79331 522 644 809 44
80010 323 517 702 22 80 81088 207 62

951 82048 118 49 63 367 572 85 768 957
83044 139 346 544 892 946 84062 659 767
950 85172 295 370 535 37 765 88 801 93

86064 170 352 74 428 530 635 700 981
87205 320 637 88009 403 35 543 83 636 61
962 89335 410 571 653 961

90493 722 67 75 855 923 54 91464 869
92386 454 506 767 90 953 66 94573 810 918
95428 97 741 97172 291 569 678 842 98039

306 99253 443 83 847
100121 43 603 737 939 101485 820 901
102122 256 685 103629 896 104074 394 473

549 754 890 105816 58 944 46 65 106321
514 737 107131 754 87 94 108202 618 913
65 109320 856 423 27 605

110270 547 606 825 111182 388 993 112103
290 113150 465 613 90 759 72
114163 682 86 860 967 115003 101 422 53

542 93 657 827 116083 588 610 117383 603
9 923 118377 517 79 854 119428 694
120233 478 573 819 992 121490 574 965

122034 221 342 47 842 684 123318 518 683
124519 887 125138 554 814 17 905 59 126151
554 637 726 127422 790 128009 146 733

129388 690 971
130203 63 320 541 844 45 431114 75 332
131253 97 955 133350 584 681 134148 529

626 704 29 919 135037 162 96 296 974
136051 330 690 880 935 137114 17 232 490
774 858 138005 502 32 89 646 139146 223

97 504 32 890
140325 436 514 675 897 141793 142131 325
427 216 845 143003 105 65 241 497 593 699

956 144044 330 40 145387 485 146114 147132
251 757 148446 356 149187 306 573
150122 219 88 417 90 509 646 718 27

863 943 151023 234 35
152087 122 564 756 153083 122 298 419
511 678 154171 199 481 534 667 709 800

152067 122 564 756 153063 122 298 419
905 155653 702 156249 56 611 789 95 835
68 904 157076 395 606 707 158025 52 97

519 626 913 159004 285 418 501 605 844
160013 176 270 511 612 954 161228 318
80 600 5 162295 163057 201 38 585 164379

416 99 833 96 977 165018 308 420 554 96
843 166066 571 600 886 167232 759 829
168077 299 662 775 817 169045 459 520

695 824
170079 408 33 513 675 751 892 99 912
172121 402 8 50 600 173044 274 384 680

702 174060 369 418 41 966 175462 176109
237 628 946 59 177226 435 628 98 873 85
178041 219 506 179052 421 597 722 37 63

180240 538 746 968 181334 440 566 631
182016 604 36 859 183049 868 184881 634
989 92 185266 702 60 97 939 186121 580

798 856 982 187325 188073 376 765 70 883
189049 255 89 505 631 804
190669 77 191176 369 951 54 90 192070

232 354 500 619 859 193455 881 194727 958
84

III ciągnięcie

Wygrane po 100 zł.

426 701 861 2835 3893 4627 5351 785 860 6471
858 7780 8502 607 9384 633 874 75
11754 12006 707 13384 14310 15151 271 694

16139 271 912 17498 18125 435 955
20066 497 21435 22606 24612 25531 26782 27662
28563 671 981 29461 30512 31512 32512 33512

30487 31901 32157 355 494 33494 34658 35614
37257 38 311 475 590 38104 926

40336 518 47 64 41031 522 625 43319 44287
45921 46265 47093 735 48419 49558 685 792
50145 866 52308 53387 827 90 54085 57115 331

58989
60867 78 937 61571 64427 907 65065 536 66112
68338

70444 625 840 72979 73585 75581 605 977 77835
959 78466 621 856 79036 887
80073 680 949 82593 83117 215 551 897 85578

86797 807 50 61 87864 88242 89616
90198 91644 746 986 92332 597 621 827 93643 800
5 94314 798 95737 878 96259 97742 972 98114 549

867
100503 99 103081 104335 510 845 105125 203 859
109728 36 979
110003 866 111536 728 112842 98

114158 115627 117572 635 118012
120745 121997 122738 123511 126064
324 508 651 943 127474 128537 131713

130824 131067 87 132867 134610 137133
281 305 138773 984 139530
141343 283 477 142152 515 804 143103

418 144138 775 145849 146540 147663
148200 43 577 903 149182 880
150116 53 264 870 151060 496 746

152388 489 153024 828 155333 874 83
157154 158261 159242 407
160006 870 162161 164061 165609 894

168056 529 169464
170419 171853 172224 549 738 174407
43 757 175030 176266 86 681 187099

178159
182148 184365 629 764 835 187427 844
188671 963 189664 91 839
190285 319 440 573 733 191304 192865

194370 9 430 896
225 3127 293 4090 247 684 5095 628 6655 7136
589 652 969 8081 230 39 311 916 9976

10097 789 11945 12896 916 13090 683 14207 414
954 15100 721 16726 17024 185 231 888 18137
20526 613 27 22040 289 369 985 23012 302 36

24006 262 563 25380 560 70 603 732 950 96 99
26033 486 616 33 968 27071 109 36 28933 99 29384
892

30024 674 9

Dekoracja zasłużonych dla LOPP-u i pożegnanie p. prezesa Mariana Janowskiego

24 października w lokalu biura Wileńskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, prezes Zarządu Marian Janowski dokonał dekoracji zasłużonych dla LOPP działaczy Oznaką Honorową LOPP Udekorowani zostali Oznaką złotą I stopnia prezes Kazimierz ŚWIĄTECKI, przewodniczący Komisji Rew. Wileńskiego Okręgu LOPP, odznaką srebrną II stopnia wiceprezesa grodzkiego Józef CZERNICHOŃSKI i p. Leon SZUMSKI, sekretarz Obwodu Leśnego LOPP.

Po dokonaniu dekoracji prezes Janowski złożył rezygnację ze stanowiska Prezesa Zarządu z powodu opuszczenia Wilna. W imieniu Zarządu w gorących słowach żegnał ustępującego Prezesa ppłk. A. Alexandrowicz podkreślając w dłuższym przemówieniu zasługi położone przez p. Prezesa dla rozwoju i prac LOPP. na Wileńszczyźnie. W imieniu pracowników Okręgu żegnał Prezesa dyr. biura Stanisław Römer, wręczając Mu pamiątkowy album, ilustrujący dokonane za czasów prezesury p. Janowskiego prace.

XV-lecie organizacji Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża

Niedziela, 25 bm., była dniem uroczystego obchodu XV-lecia istnienia Kół Młodzieży Pol. Czerwonego Krzyża.

Po nabożeństwie w kościele OO. Franciszka now, pochód, liczący około tysiąca dzieci i młodzieży, udał się na Rosse, gdzie złożono hołd Sercu Wielkiego Marszałka i pobrano ziemię do urny, aby przesłać ją później na kopiec w Krakowie.

O godz. 11 min. 30 rozpoczęła się w Teatrze Miejskim na Pohulance akademii.

Podczas akademii prezes Wileń. Okr. PCK, płk. Kłakowski dokonał uroczystego aktu dekoracji osób zasłużonych.

Złotą odznaką honorową — II stopnia, przyznawaną przez kapitułę odznaczonych PCK, otrzymał inspektor Stanisław Starościk — przewodniczący komisji okręgowej Kół Młodzieży, wieloletni niestrudzony krzewiciel idei czerwono krzyżowej na terenie szkół powszechnych. Z pośród epikurów kół nauczycieli — odznaką honorową III stopnia uzyskała p. Wanda Szejnówna, IV stopnia — p. Stanisława Milewska i p. Alina Onoszkowa. Dyplomy uznania otrzymali: pp. Eugenia Doroszevska, Lucja Jasiewiczówna, Janina Jeśmanowiczowa, Antoni Jodko, Ludwik Kobylińska, Hemut Kochanek, Eugenia Le manowiczowa, Bohdana Machcewiczowa, Wanda Niechwidowiczowa, Maria Steckiewiczówna, Janina Szymanowiczowa, Janina Trzeciako wa oraz Stanisław Zieliski.

Poza tym dyplomy uznania nadano 11 Kół Młodzieży, istniejącym przy szkołach powszechnych Nr. Nr. 2, 7, 18, 27, 28, 30, 31, 40 — w Wilnie przy szkołach powszechnych w Nowych Werkach i przy gimnazjach: im kr. Zygmunta Augusta i SS. Nazaretanek — w Wilnie.

Premie P.K.O.

Dnia 26 października 1936 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 31-sze z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii II-giej.

Po zł 1,000 — otrzymują właściciele następujących książeczek:

51,911	52,395	52,798	54,279	54,924	55,038	55,039
55,421	56,771	57,988	58,858	58,910	58,962	60,398
61,085	63,108	63,914	65,226	65,977	66,265	67,877
70,373	70,938	72,236	72,873	77,153	77,700	77,976
78,863	80,684	80,885	82,082	82,633	83,680	85,635
86,120	86,913	87,882	89,349	90,354	91,158	91,749
91,965	92,224	92,907	93,548	93,682	93,914	95,195
95,284	96,804	96,952	97,649	100,894	100,364	
101,617	102,350	103,338	103,722	103,842	104,009	
104,570	104,601	105,370	107,459	107,627	107,895	
107,926	108,978	109,520	110,153	110,749	111,199	
112,511	112,775	113,224	113,387	113,433	113,746	
115,543	116,827	117,691	118,131	118,234		

Książeczki premiowane Serii II-giej wylosowane dawniej, a niezrealizowane: Nr. Nr. 54,172 75,772 77,595 117,792.

Ustalenie cen wędlin

W Starostwie Grodzkim Wileńskim odbyła się w dniu 27 bm. konferencja z przedstawicielami handlu wędliniarskiego, na której ustalone zostały ceny wędlin, przy czym obniżono ceny

KRONIKA

Sroda
28
Październik

Dziś: Szymona i Judy Tad
Jutro: Narcyza i Euzebii
Wschód słońca — godz. 6 m. 16
Zachód słońca — godz. 3 m. 52

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B
w Wilnie z dnia 27.X. 1935 r

Ciśnienie — 752
Temp. średn. +6
Temp. najw. +9
Temp. najn. +3
Opad — 4,0
Wiatr — południowy
Tend. barom. — spadek
Uwaga: — deszcz.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
1) Sarela (Zarzecze 22); 2) Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) Romeckiego (Wileńska 8); 4. Augustowskiego (Mickiewicza 10).

KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do hotelu „Georgesa”: bar. Harting Gustaw z Baranowicz; dyr. Ruszek Antoni z Warszawy; Leszczyński Stanisław z Warszawy; dyr. Godycki — Cwirko Stanisław z Warszawy; Gutkowska Eugenia z Drohobycza; Kryloff Nikola us ze Szwecji; Mailach Mosej z Grodna; Gerzabek Janusz ze Skidla; Bierdajew Walerian z Warszawy; inż. Fin Władysław z Warszawy; Menceł Jakób kupiec ze Lwowa; Kupiński Mieszysław z Grajewa.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

MIEJSKA.

— Posiedzenie Rady Miejskiej projektuje zwołać magistrat w przyszłym tygodniu.
— Władze miejskie opracowują obecnie projekt nowych przepisów sanitarno-porządkowych, które wyczerpująco obejmą zagadnienie walki z brudem i niechlujstwem.

Przepisy te będą przedmiotem obrad najbliższego plenarnego posiedzenia Rady Miejskiej.

— Podatki komunalne. Wkrótce Rada Miejska będzie rozpatrywała sprawę ustalenia norm samostojnych podatków miejskich na rok 1937. W związku z tem dowiadujemy się, że w roku przyszłym wysokość tych podatków nie ulegnie zmianie. Mają być one pobierane w normach dotychczasowych.

— Skasowanie zauf. Nieświeskiego. Magistrat postanowił skasować zaufek Nieświeski na No wym Świecie. Zaufek ten był jednym z t. zw. „dzikich”.

— Remont szpitala św. Jakóba. Zarząd miasta wyasygnował 37,000 zł. na przeprowadzenie gruntownego remontu szpitala św. Jakóba.

PRASOWA

— Konfiskata „Vilniaus Rytosus”. Onegdaj numer dziennika litewskiego „Vilniaus Rytosus” uległ konfiskacie.

SPRAWY SZKOLNE.

— KURATOR OKRĘGU SZKOLNEGO Marian Bronisław Godecki wyjechał dziś w sprawach służbowych do Nowogródka. Kuratora Godeckiego zastępować będzie macz. Lubojacki.

— SHELLEY'S INSTITUTE. Mickiewicza 4 m. 12 II piętro. Zapisy na kursa angielskie, francuskie, niemieckie przyjmuje kancelaria codziennie od 11—13 i od 6 do 8 wiecz.

Wpis 5 zł. 50 gr. CZESNE 8 złotych miesięcz. Urzędniczy państwowi 5 zł. 50 gr. BEZ WPI SU. Stypendjum do Londynu otrzymują studenci składający egzamina CELUJĄCO.

GOSPODARCZA

— Rozgoryczenie drobnych kupców z powodu wymiaru p'odtku dochodowego. Organy skarbowe w Wilnie zakończyły już wymiar podatku dochodowego za rok 1936 od obrotu osiągniętego w roku 1935. Nakazy płatnicze w większej części wypadków zostały już doręczone.

Tegoroczny wymiar wywołał duże rozgoryczenie wśród drobnych kupców, opłacających podatek ryczałtowy. Do związków kupieckich napływają masowo reklamacje z prośbą o interwencję u władz skarbowych. Kupcy twierdzą, że za podstawę wymiaru wzięto sumy przekraczające znacznie rzeczywiste osiągnięty obrót. W związku z tym należy się spodziewać, że w najbliższym czasie do władz skarbowych wpłyną liczne odwołania.

W sprawie tej, jak słychać, zwołana ma być konferencja w związkach kupieckich, poczem prawdopodobnie nastąpi interwencja.

Z POCZTY.

— Telegramy i przekazy telegraficzne poza kolejką. Władze pocztowe, wychodząc z założenia, że interesantom, posługującym się telegrafem, szczególnie zależy na czasie, wydały zarządzenie, aby nadawcy telegramów i przekazów telegraficznych byli obsługiwani w okienkach pocztowych poza kolejką osób, nadających inne przesyłki.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Na Środzie Literackiej dnia 28-go października wystąpi w charakterze prelegentki p. Maria Kasterska, znana literatka i publicystka przybywająca stale w Paryżu. Pani M. Kasterska mówi będzie „O wpływach ducha polskiego na zagranicę”. Wstęp dla wszystkich.

— Odbudowa rodziny na zasadach eugeniki. 29 października w Ośrodku Zdrowia (Wielka 46) prof. L. Hryniewicz z ramienia T-wa Eugenicznego wygłosi odczyt na temat „Odbudowa rodziny na zasadach eugeniki”. Początek o godz. 6 wieczór. Wstęp wolny.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— Biuro Pośrednictwa Pracy przy Zw. Chemików Polskich. Zostało z dniem 1 października 1936 r. przy Związku Chemików Polskich w Warszawie, ul. Marszałkowska 83 m. 4. Ekspozytura Biura Pośrednictwa Pracy Funduszu Pracy. Ekspozytura powyższa zasięgiem swego działania obejmuje teren całej Rzeczypospolitej, oraz wszystkich chemików, zamieszkających na terenie Polski.

Adres Biura: Warszawa, Marszałkowska 83 m. 4.

Informacyjni udziela również Oddział Wileński Związku Chemików Polskich, Tatarska 22, tel. 13—69.

ROŻNE.

— Pociąg „Pomorska Wystawa Turystyczna” przybywa do Wilna. W przyszłym tygodniu przybywa do Wilna pociąg „Pomorska Ruchoma Wystawa Turystyczna”. Pociąg składa się z 17 wagonów, w których rozmieszczone są ekspozycje o charakterze propagandowo-turystycznym. Posiada muzeum, mapy, wykresy, wyroby ludowe i t. p.

— WALNE ZEBRANIE ZW. LITERATÓW ŻYD. W końcu ub. tygodnia odbyło się pod przewodnictwem M. Szalita walne zebranie Zw. Literatów Żydów.

Po przyjęciu sprawozdań i dyskusji wybrał nowy Zarząd do którego weszli: H. Abramowicz, M. Szalit, A. J. Grodzienicki, J. Teper, A. J. Goldszmid i L. Bejlis. Do Komisji Rewizyjnej wybrano B. Kita, L. Bastomskiego i M. B. Szajdera. (m).

— Z ŻYD. INSTYTUTU NAUKOWEGO. W Żyd. Instytucie Naukowym odbyło się zebranie Tow. Przyjaciół Ż. I. N. celem przygotowania „Miesiąca Ż. I. N.” w Wilnie.

W zebraniu wzięli udział członkowie Biura Wykonawczego Ż. I. N. m. in. p. J. Filterman z Warszawy. Sprawozdania z działalności Tow. złożyli pp. dr. Maks Weinreich, Z. Kałmarowicz, J. Gilterman, Z. Rejzin i D. Kapłan-Kapłanski.

Miesiąc propagandy Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie zostanie ustalony w najbliższym czasie. (m).

— Żale kupców spow'odu konieczności ujawniania cen. Zarządzenie władz administracyjnych, nakazujące kupcom ujawnianie cen na wszystkich artykułach powszechnej potrzeby, nie przestaje być tematem narad i reklamacyj związków kupieckich. Kupcy skarżą się, że wprowadzenie tego zarządzenia w życie napotyka na duże trudności natury technicznej. Trudno jest bowiem na każdym drobnym artykule umieszczać kartki z cenami. Z drugiej strony, nie istnieje ścisłe rozgraniczenie między artykułami powszechnej potrzeby i artykułami t. zw. luksusowymi.

W sprawie tej odbyły się wczoraj narady kupców w Izbie Przemysłowo-Handlowej i w Starostwie Grodzkim.

— PROJEKT WYWIESZANIA TABLICZEK Z NAZWISKAMI NA DRZWIACH MIESZKAN. Jak się dowiadujemy, powstał projekt, aby każdy lokator był obowiązany wywiesić na drzwiach tabliczkę z nazwiskiem. Nie jest wykluczone, że sprawa ta będzie wkrótce uregulowana w drodze zarządzenia porządkowego.

KOMUNIKATY.

— Konsul Łotewski w Wilnie komunikuje, że w sobotę dnia 31 października rb. będzie nieczynny z powodu święta Reformacji.

RADJO

WILNO.

ŚRODA, dnia 28 października 1936 r.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka; 7,15 — Dziennik por.; 7,25 — Program dzienny; 7,30 — Informacje i giełda rolnicza; 7,35 — Muzyka poranna; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10—11,30 — Przerwa; 11,30 — Audycja dla szkół; 11,57 — Czas; 12,00 — Hej na!; 12,03 — Muzyka; 12,40 — Pogadanka; 12,50 — Dziennik południowy; 13,00 Muzyka popularna; 14,00—15,00 — Przerwa; 15,00 — Wiad. gospod.; 15,15 — Koncert rekl.; 15,25 — Życie kulturalne; 15,30 — Odcinek powieściowy; 15,40 — Z różnych operetek; 16,10 — Opowiadanie dla dzieci; 16,30 — Koncert; 17,00 — Koncert solistów; 17,50 — Wielkie dni Pasteura — wspomnienia prof. Odo Bujwida; 18,00 — Pogadanka akt.; 18,10 — Wiad. sportowe; 18,20 — Skrzynka ogólna; 18,30 — Muzyka polska; 18,50 — Kącik dla młodzieży wiejskiej; 19,00 — Fragn. z op. Ferdynanda Goetla; 19,20 — Piosenki z filmów dźwiękowych; Muzyka; 20,35 — Chwilka Biura Studiów; 20,45 — Dziennik wiecz.; 20,55 — Pogadanka aktualna; 21,00 — Opowieść o Chopinie, aud. w oprac. W. Hulewicza; 22,00 — Jesień, monolog literacko-muzyczny; 22,30 — Koncert wieczerzy; 22,55 — Ostatnie wiadomości.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— Dzisiaj w środę i dalsze dni tygodnia wieczorem (o godz. 8,15) powtórzenie cieszącej się powodzeniem współczesnej sztuki W. Wernera „Ludzie na krze”.

— Wznowienie komedii „Stare wino” i sztuki „Matura”. Cieszące się wyjątkowym powodzeniem utwory „Stare wino” i „Matura” zostaną wznowione w najbliższym czasie i dane będą na przedstawieniach, po cenach propagandowych. „Stare wino” ukaże się w najbliższą niedzielę na popołudniowym przedstawieniu, zaś „Matura” w poniedziałek.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Tydzień Propagandy Teatru. Ostatnie przedstawienie op. „Yacht Miłości”. Dziś znakomita primadonna Elna Gistedt, wystąpi w swej doskonałej kreacji, milionerki amerykańskiej w op. F. Gordon „Yacht Miłości”.

— Występy artystów opery warszawskiej w „Lutni”. Jutro odbędzie się pierwsza reprezentacja opery P. Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin”, którą dyrygować będzie W. Bierdajew. W partiach głównych wystąpią: Cywińska, Terrencek, Mossakowski i Dobosz. Orkiestra i chór zwiększony.

— Najbliższa premiera w Lutni. W sobotę z udziałem Elny Gistedt, grana będzie przezbawna op. Gilberta „Księżniczka O-la-la”. Ceny na wszystkie operetki specjalnie niższe.

— Teatr Miejski z Wilna — gra dziś, 28 października w Słoniem doskonałą sztukę w 3-ach aktach W. Fodora „Matura”.

Na wileńskim bruku

PODRZUCONE DZIECKO.

Na Zarzeczu znaleziono wczoraj podrzucone go chłopczyka w wieku 4 lat. (c).

„USŁUŻNI PRZYJACIELE” I PRZYSIĘGA NA CMENTARZU ŻYDOWSKIM.

Pewien kupiec wileński otrzymał informację, że żona go zdradza, przy czym informatorzy wymienili również nazwisko jej domniemanego kochanka.

Kupiec zamieszkał oddzielnie i wszczął kroki rozwodowe.

Tymczasem domniemany kochanek, gdy się o tem dowiedział — zaproponował podejrzliwemu mężowi, że złoży na mogiłach bliskiej swej rodziny uroczystą przysięgę, że nie wspólnego nie miał z żoną kupca. Propozycja została przyjęta i przysięga odbyła się.

Czy naprawi to zło wyrządzone przez „usług” przyjaciół — informatorów? —

62-LETNIA STARUSZKA TARGNĘŁA SIĘ NA ŻYCIE.

Wczoraj wieczorem pogotowie ratunkowe wezwano na ul. Szkapłerną 21, gdzie zatrula się kwasem siarczanym Tatjana Fomańska, lat 62.

Desperatkę przewieziono w stanle groźnym do szpitala.

Spowodem zamachu samobójczego był roztrój nerwowy na tle przewlekłej choroby. (c)

Zamach samobójczy wieśniaczki

Anastazja Miłaszkinowa, zam. w Dokszycach, pow. dziśnieński, lat 30, w dniu 23 bm. usiłowała otruć się esencją octową na tle niepo rozumień rodzinnych.

NADESIANE.

— Największy film w kinie „Pan”. W ogłoszeniu kina „Pan” zostało wczoraj podane omyłkowo, że premiera filmu „Mayerling” odbędzie się dopiero dziś. Premiera tego wspólnego obrazu odbyła się wczoraj przy wypełnionej widowni. Film wywarł ogromne niezapomniane wrażenie rozmachem realizacji i grą aktorów. Publiczność z zachwytem oklaskiwała wykonawców ról głównych.

Film doprawdy wart entuzjastycznego przyjęcia.

Napady na policjantów

Jednym z najbardziej przykrych i trudnych obowiązków policjanta są interwencje podczas awantur i bijatyk, wynikłych na tle „alkoholowym”. Ofiarą takiego niewdzięcznego obowiązku padł wczoraj posterunkowy Florian Tomaszewicz. Tomaszewicz wracał w nocy ul. Witkowskiej do domu i obok posesji nr. 56, w barze Piotra Jerzykowskiego, usłyszał odgłosy bijatyki. Posterunkowy sądząc, że jego interwencja jest potrzebna, wkroczył do baru. Zanim zdążył się zorientować w sytuacji otrzymał od właściciela baru Jerzykowskiego silne uderzenie w ucho, a jednocześnie żona knajpiarza Malwi

na, z całych sił zdzieliła go butelką od piwa po głowie.

Pomocy udzieliło poszkodowanemu pogotowie ratunkowe. Krewkim „knajpiarzom” grozi sprawa sądowa.

Wczoraj wieczorem w Wilnie zanotowano drugi wypadek pobicia policjanta — tym razem na tle uprawiania handlu w godzinach zakazanych.

Przy ul. Subocz 95, rodzina sklepikarza Kaca pobiła posterunkowego, który chciał spisać protokół. (c).

Najwspanialsza epopeja romantyczna, jaką znają dzieje ludzkie

RAV DZIS MAYERLING

Monumentalny film, ilustrujący dzieje miłości najpiękniejszej pary kochanków Arcyksięcia Rudolfa Habsburga i baronówny Vetsery.
Najpiękniejszy film! Najpiękniejszy temat! Najpiękniejsi artyści! W rol. gł.: **Charles BOYER** i **Danielle DARRIEUX**.
Bale dworskie. — Prater. — Huśtawki. — Intrygi. — Orgie. — Hulanki. — Zabawy.
Nadprogram: **DODATEK KOLOROWY, AKTUALJA**. Seanse punktualnie: 4, 6.10, 8.20, 10.30

KURJER SPORTOWY

POLSKA NIE ZWRÓCI SREBRNEGO MEDALU OLIMPIJSKIEGO.

Odbyło się specjalne posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Na zebraniu rozpatrywano odpowiedź nie mieckiego komitetu olimpijskiego na list polskiego komitetu olimpijskiego w sprawie odebrania Polsce srebrnego medalu olimpijskiego w konkursie militarny. Niemiecki komitet olimpijski twierdzi, że decyzja jury jest nieodwołalna, wobec tego Polska musi zwrócić zdobyty srebrny medal olimpijski.

Równocześnie do polskiego komitetu olimpijskiego nadszedł list od angielskiego komitetu olimpijskiego, który domaga się przesłania mu srebrnego medalu olimpijskiego, przyznanego Anglii przez jury.

Polski komitet olimpijski postanowił medali i dyplomów nie oddawać do chwili rozstrzygnięcia protestu, złożonego w tej sprawie przez Polski Związek Jeździecki do Międzynarodowej Federacji jeździeckiej. Protest ten, jak wiadomo, będzie rozpatrywany dopiero na między narodowym kongresie federacji jeździeckiej.

CO SIĘ STAŁO Z FLAGĄ OLIMPIJSKĄ?

W tych dniach odbył się na ratuszu berlińskim uroczysty akt złożenia flagi olimpijskiej w ratuszu w Berlinie na przechowanie do przyszłych igrzysk w Tokio.

Sztandar olimpijski został zawinięty w olbrzymi sztandar niemiecki ze swastyką a następnie złożony uroczysto w specjalnym sefie.

Dopiero w 1940 roku flaga olimpijska została przesłana przez specjalną delegację m. Berlina do Tokio.

PIEKARZE LEGII NIE POZOSTANĄ W AMERYCE.

W związku z wyjazdem 4 czołowych zawodników Legii: Martyny, Cebulaka, Nawrota i Drańskiego do Ameryki, komunikują nam, że wszystkie pogłoski o pozostaniu wymienionej czwórki w Ameryce i przejściu na zawodowstwo są pozbawione wszelkich podstaw. Wymienieni zawodnicy wyjechali jedynie na wycieczkę. Na pozostanie w Ameryce nie mają odpowiednich dokumentów. Kapitan statku zresztą jest odpowiedzialny za to, że nie pozostaną oni na lądzie amerykańskim.

Faworyt zawodników Legii nastąpi prawdopodobnie około 10 listopada.

WŁOCHY BIJĄ AUSTRIĘ W LEKKOATLETYCE.

W Rzymie odbył się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Włochy — Austria, zakończony zwycięstwem drużyny włoskiej w stosunku — 73,5 : 70,5 pkt.

Na meczu osiągnięto cały szereg dobrych wyników, pobito kilka rekordów krajowych.

DANIA BIJE NORWEGIĘ W TENISIE.

W meczu tenisowym w hali o t. zw. zimowy puchar Davisa, ufundowany przez króla szwedzkiego Gustawa V, Dania pokonała Norwegię 3:2, kwalifikując się do 2 rundy.

Wyniki pierwszego dnia zawodów już podaśmy. W drugim dniu para duńska Plougmann — Panker pokonała po 2-godzinnej walce parę norweską Haanes — Rjurstedt 5:7, 1:6, 6:3, 6:4, 6:3. W trzecim i ostatnim dniu Haanes pokonał Plougmann 6:4, 6:1, 6:2, a Koerner wygrał z Jenssenem 6:4, 2:6, 6:1 6:4.

CASINO

Nowość! Rewelacja! W TYCH DNIACH PIERWSZY FILM

PLASTYCZNY trójwymiarowy „AUDIOSCOPIKS“

Cały świat jest pod wrażeniem **sukcesu**, jaki zdołano osiągnąć dzięki wprowadzeniu obok koloru i dźwięku... trzeci wymiar. Obraz, który śledzi się z zapa-
tym oddechem, cała akcja odbywa się nie na ekranie, lecz **NA WIDOWNI**.
Kasa kina wyda **każdemu** bezpłatnie **specjalne okulary** dla oglądania tego CUDO-FILMU

Największa rewelacja Każda żona, matka, dojrzała córka i mężczyzna muszą obejrzeć wielki

SEKSUALNY film Wróg we krwi,

który rozwiązuje problemy wzajemnych stosunków między mężczyzną i kobietą
Już JUTRO **SEANS** o godz. 11-ej wiecz. w kinie „**HELIOS**“

CASINO

Niedostępnie ostatni dzień

ROSE MARIE

W rol. gł.: **Jeanette MAC DONALD** i **Eddy Nelson**. Reż. Van Dyke

HELIOS

ZAŁOGA (L'Equipage)

W rolach głównych: **ANNABELLA** — **Jean Murat** — **Charles Wanel**
Nad program: **ATRAKCJE** oraz **AKTUALJA**. Początek seansów o godz. 4—6—8—10.15

Nowości

(dawna Rewja z ul. Ostrobram.)
Ludwiska 4

Dziś premiera. Całkowicie nowa wspaniała rewja pt **TEMPO!!! TEMPO!!!**
z udziałem Ireny Różyńskiej, komika Jankowskiego oraz brawurowego baletu Konrada Ostrowskiego z prymabalerią Topolnicką oraz poznaczalnie występującymi prymadonną **GRABOWSKA** i komikiem **BORŪŃSKIM**
Codziennie początek o godz. 6.30 i 9.15, w niedzielę od 4-ej. Balkon 25 gr.

SWIATOWID

WALC KRÓLEWSKI

W rolach głównych: **Paweł Hoerbiger** i **Willi Forst**. Wspaniała wystawa. Wiedeńskie walce Mistrzowska reżyserja. — Nad program: **AKTUALJA**

OGNISKO

w swym najlepszym filmie

Franciszka GAAL Mała mateczka

Nad program: dodatki dźwiękowe.

Pocz. o g. 4, w niedzielę i św. o g. 2 pp.

Istnieje od 1843 roku

WILENKIN—Tatarska 20

MEBLE jadalnie, sypialnie i gabinełowe, kredensy, stoły, łóżka i t. d. Wykwintnie. Mocne. Niedrogo — Na dogodnych warunkach i NA RATY. — Posiadamy na składzie meble wysortowane po niskich cenach. Nadeszły nowości.

Rutynowany

NAUCZYCIEL

MUZYKI

udziela lekcji **GRY NA FORTEPIANIE**

— Ceny przystępne. —

ul. Jagiellońska 8 m. 22, godz. 4—6 pp.

Owocowe drzewka i krzewy

doboru odmian z Wileńskiej wraz z ich

opylaczami polca

Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych

Wilno, Zawalna 28, — wł. J. KRYWKO

Tel. 21-48. Projektowanie sadów bezpłatne

Poszukuję posady

kasjera lub buchaltera

złożę kaucję 4000 zł. gotówką

Zgłoszenia do Redakcji Kurjera Wileńskiego

pod „Hipotekę“

LOKAL

nadający się na handel do wynajęcia
Wiadomość: Bonifraterska 12, właśc. domu

Poszukuję

mieszkania w centrum miasta. Oferty pod Kaczyński.

Solidnym

LOKATOROM do wynajęcia mieszkanie, składające się z 2 pokoi i kuchni. Odrestaurowane. Wygody.
ul. św. Ignacego 8, tel. 11-80

18-letni

młodzieniec sierota po kapitanie-legionście, maturzystą, absolwent kursów wychowawczych, pedagog, we Lwowie oraz kursów handlowych w Warszawie prosi o pomoc w otrzymaniu jakiegokolwiek zajęcia. Zna obce języki, pisze na maszynie i może prowadzić buchalterię. Może zostać sekretarzem osobistym. Oferty prosi kierować do administracji „Kuriera Wileńskiego“ pod „Wu“.

Krawcowa

domowa z dobrą rekomendacją poszukuje odpowiedniej pracy
Adres: Skopówka 7-6.

Poszukuję

posady jako kucharki lub do wszystkiego do małej rodziny. Uczciwa, pracowita, dobre referencje. Godz. 9—12
2-4 Mostowa 9-11.

Liczniki

stare na prąd stały (obecnie nie używane) kupujemy i płacimy najwyższe ceny. Firma „EL-FR“ H. Szur i S-ka Niemiecka 3, tel. 11-11

Polski Sklep

piśmiennie-galanterijny i zabawek
E. MACEWICZOWA
Wilno, Wileńska 22
Ceny niskie.

Jedyny

CHRZĘŚCIJAŃSKI dobrze zaprowadzony sklep kapeluszy damskich i galanterii w mieście liczącym 50.000 mieszkańców sprze-
dam z powodu choroby*
Zgłoszenia do Admin. pod: „Zapewniona przyszłość“.

DOKTOR MED. J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA

Ordynator Szp. Sawie-
Choroby skórne, weneryczne kobiece
Wileńska 34, tel. 18-66
Przyjmuje od 5—7 w.

DOKTOR

W. WOLODZKO
Choroby skórne i weneryczne. Zawalna 22, tel. 14-42.
powrócił.

DR. MED.

ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor. wenerycz., syfils, skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 19-66
Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTOR

Zaurman
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74
Przyjm. od 12—2 i 4—8

AKUSZERKA

M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacje
ul. Grodzka nr. 27
(Zwierzyńiec)

AKUSZERKA

Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w.
ul. J. Jasieńskiego 5—18
róg Ofiarnej (ob. Sądu)

ROBOTY

kuśnierskie i krawieckie
przyjmuje b. instruk-torka szkoły zawod.
W. Mickiewiczówna
ul. Tartaki 18 m. 7-a
róg ul. Mickiewicza

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9½—3½, ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.
3 zł., z odbiorem w administr.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ró łamowy; za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.